

Słupsk Będzie podwyżka opłat za parkowanie.
Radni zgodzili się na wzrost stawek **str. 3**



FOT. KRZYSZTOF PIOTRKOWSKI

Opryszczyna – tajna i krwawa
policja polityczna cara Iwana
Groźnego – **str. 13**

POD
PARAGRAFEM

GŁOS

DZIENNIK POMORZA

POMORZA

Czwartek
30.06.2022

Nr 150 (4698)
Nakład: 8.960 egz.

www.gp24.pl
Cena 3,50 zł (w tym 8% VAT)

Gmina Kępice
Nad jeziorem
w Obłężu działa już
strzeżone kąpielisko
str. 2

Kultura EtnoBaltica:
koncerty w weekend
w Ustce i Swołowie
str. 18

Hobby Słupscy
filateliści będą mieli
patrona. Został nim
Tadeusz Ziętara
str. 2

Nr ISSN 0137-9526

Nr indeksu 348-570



26



POWIAT BYTOWSKI

Policja bada okoliczności wypadku.
Zginęła jedna osoba, trzy zostały ranne **str. 3**

Czas do dziś, żeby zgłosić, czym ogrzewa się dom

Źródło ciepła każdego z domostw musi trafić
do bazy danych CEEB. To obowiązek
posiadacza domu bądź zarządcy budynku
wielorodzinnego. Trzeba się spieszyć... **str. 4**

Słupsk Nowe
inwestycje drogowe
na osiedlu
Zachodnim. Co jest
i co będzie?
str. 4

Kraj Jest
porozumienie:
paraliżu polskiego
nieba na wakacje
nie będzie
str. 6

SŁUPSK POMYSŁ RADNYCH PiS ZOSTAŁ W CZORAJ PRZEGŁOSOWANY

Będzie pomnik Jana Olszewskiego



Pomysł radnych PiS na uhonorowanie Jana Olszewskiego przegłosowano wczoraj

Alek Radomski
Samorząd

**Nie wystarczył sprzeciw szefa klubu
PO w Radzie Miasta Słupska. Po-
mysł radnych PiS na uhonorowanie
Jana Olszewskiego przegłosowano
na wczorajszej sesji.**

Bez obrad komisji, konsultacji społecz-
nych, za to z pięciostopniowym uzasad-
nieniem. W środę radni pochylił się
nad projektem uchwały zaproponowa-
nym nagle przez radnych klubu Prawa
i Sprawiedliwości. Mowa o pomysle
uhonorowania Jana Olszewskiego
- premiera, publicysty, prawnika, dzia-
łacza i żołnierza Szarych Szeregów
- którego pomnik miałby stanąć na te-
renie parku Powstańców Warszawskich.

- Jeśli chcemy upamiętnić kogo-
kolwiek, to najlepiej przez akklamację
- podnosił na chwilę przed głosowa-
niem w tej sprawie Jan Lange, prze-
wodniczący klubu PO w radzie.
- Przynajmniej jeśli mamy budować
pomniki. Co zrobił PiS? Nic. Nie po-
wiadomił radnych, przewodniczącej.
Takie ma odgórne wzorce, że robi się
tak na kolanie i w nocy. Jednak zlek-
ceważyć społeczeństwo to nieporo-
zumienie. Nie widzę też opinii mece-
nas Skowrońskiej, która razem z Ol-
szewskim broniła opozycjonistów
- podnosił Lange.

Radnemu nie podobało się, że
w sążnistym uzasadnieniu do uchwały
obszernie sięgnięto do historii rodziny
byłego premiera. Zaznaczył, że będzie
głosować przeciw. Tak też się stało.

Na nie był zresztą jedyny: klub PO
wstrzymał się od głosu.

- To bardzo miło, że pan Lange od-
wołuje się do autorytetu mecenas
Anny Boguckiej-Skowrońskiej, ale nie
za bardzo widzę, że przy procedowa-
niu uchwał powinniśmy powoływać
konsylium historyków czy osoby za-
służone - podnosił radny Paweł Sko-
wroński. - Jesteśmy radą miejską i to
my mamy się wypowiadać, a nie kto
inny. Ja będę głosował za propozycją
klubu PiS. Moim zdaniem Olszewski
zasłużył na upamiętnieniu.

„Za” opowiedziało się 14 z 22 rad-
nych. Budowa pomnika Jana Olszew-
skiego nie obciąża miejskiego budżetu.
Realizacja budowy ma nastąpić po uzy-
skaniu przez ratusz dofinansowania ze
środków zewnętrznych. ©©

Jutro w naszej gazecie PULS

● Politológ George Friedman o nowym układzie sił na świecie ● Czy szczyt NATO w Madrycie odpowie na zagrożenia płynące ze strony Rosji?

Zamów prenumeratę

Głos Pomorza 94 340 11 14

prenumerata.gdp@polskapress.pl

prenumerata.gp24.pl

Nad jeziorem w Obłężu zaczęło działać strzeżone kąpielisko

Wojciech Frelichowski
Gmina Kępice

Wypoczywać nad wodą w asyście ratowników można nie tylko nad morzem. Ratownicy rozpoczęli właśnie dyżurowanie na kąpielisku nad jeziorem Obłęże.

Strzeżone kąpielisko nad jeziorem w Obłężu w okresie wakacyjnym jest czynne codziennie w godz. 10-18. Kąpielisko zostało podzielone na strefy.

Białymi bojkami oznaczono strefę brodzikową dla najmłodszych. Czerwona przeznaczona jest dla osób nieumiejących pływać, natomiast w strefie żółtej kąpią się osoby posiadające już umiejętności i wynosi ona do 4 metrów głębokości.

- W ostatni weekend z uroków kąpieliska skorzystało już mnóstwo osób. Pogoda sprzyja kąpielom, ale apelujemy o dostosowanie się do podstawowych zasad - uczyła Julita Ślusarczyk, ratownicza. - Przestrzegajmy zapisów regulaminu kąpieliska i pod żadnym pozorem nie wchodźmy do wody po spożyciu alkoholu. Nasze interwencje związane z brawurą po jego spożyciu to niestety wciąż spory odsetek naszych działań.

Co ważne, dzieci do 12. roku życia muszą być pod stałą opieką osoby dorosłej. Opiekun powinien być na tyle blisko, aby w sytuacji zagrożenia mógł szybko zareagować.

Nad jeziorem Obłęże, oprócz kąpieliska, są także inne atrakcje. Funkcjonuje tu wypożyczalnia sprzętu wodnego, m.in. kajaków czy rowerów wodnych. Wypożyczenie takiego sprzętu również obliegt do pewnych zasad.

- Obowiązkowo zakładamy kapoki. Zwracamy na to szczególną uwagę i upominamy turystów, aby nie podchodzili do tego tematu zbyt lekko. Sprzęt wypożyczany jest osobie pełnoletniej - informuje Julita Ślusarczyk.

Także na plaży w Obłężu należy przestrzegać przepisów.

- Obowiązuje zakaz palenia ognisk i grilla na terenie plaży. Tu biegają dzieci, jest mnóstwo osób wokół. To jest realne zagrożenie, że ktoś może wpaść w żar. Wyznaczyliśmy specjalną strefę do palenia grilla i prosimy, żeby się do tego dostosować. Wyznaczono także specjalną strefę do palenia papierosów - mówi Małgorzata Laskowska, prezes Kępickiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, które zarządza plażą i kąpieliskiem nad jeziorem Obłęże.

©P



Ratownicy rozpoczęli właśnie dyżurowanie na kąpielisku nad jeziorem Obłęże

DYŻURNY GP

Na naszych Czytelników czekamy w redakcji „Głosu Pomorza” w Słupsku przy ulicy Pobożnego 19 oraz pod numerem telefonu 510 026 860



Grzegorz Hilarecki
grzegorz.hilarecki@gp24.pl

KALENDARIUM

30 CZERWCA

1587 Po śmierci króla Stefana Batorego rozpoczęła się wolna elekcja w podwarszawskiej Woli, w wyniku której nowym królem został Zygmunt III Waza.

1905 Albert Einstein opublikował na łamach „Annalen der Physik” artykuł Zur Elektrodynamik bewegter Körper, będący podstawą szczególnej teorii względności.

1934 W III Rzeszy w czasie tzw. nocy długich noży ujęto i zamordowano 77 (nieoficjalnie ok. 400) przeciwników Adolfa Hitlera wewnątrz ruchu narodowosocjalistycznego.

LOTTO

28.06.2022, GODZ. 21.50

Lotto: 3, 24, 29, 34, 36, 45; **Lotto Plus:** 1, 3, 14, 20, 22, 37; **Multi Multi:** 9, 11, 15, 18, 24, 27, 34, 36, 41, 45, 52, 53, 55, 56, 57, 60, 62, 63, 72, 80 **Plus 63;** **Ekstra Pensja:** 1, 3, 12, 27, 31 +1; **Ekstra Premia:** 12, 23, 25, 26, 31 +4; **Mini Lotto:** 5, 6, 10, 14, 35; **Kaskada:** 2, 3, 5, 7, 8, 10, 14, 16, 18, 20, 21, 23; **Super Szansa:** 6, 9, 9, 0, 3, 4, 0

29.06.2022, GODZ. 14

Multi Multi: 7, 12, 14, 15, 16, 21, 22, 30, 32, 33, 34, 43, 50, 53, 57, 58, 61, 70, 79, 80 **Plus 32;** **Kaskada:** 1, 5, 6, 10, 11, 12, 14, 15, 18, 19, 22, 24; **Super Szansa:** 0, 2, 1, 9, 7, 1, 2

WALUTY 29.06.22

USD	4,4533 (+)
EUR	4,6809 (-)
CHF	4,6611 (+)
GBP	5,4655 (-)

(+) wzrost cen w stosunku do notowania poprzedniego, (-) spadek cen w stosunku do notowania poprzedniego, (o) bez zmian

Słupskie Koło PZF „Gryf” będzie nosiło imię Tadeusza Ziętary



Ostatnie przed wakacyjną przerwą spotkanie słupskich filatelistów

Wojciech Lesner
Słupsk

Miłośnicy znaczków ze słupskiego Koła PZF „Gryf” spotkali się we wtorek po raz ostatni przed wakacyjną przerwą w sklepie filatelistycznym przy ul. Banacha.

Oprócz przeglądania przepastnych klaserów, dyskutowano także o przyszłych zmianach. Na 9 października zaplanowano bowiem uroczystość, na której oficjalnie ogłoszony zostanie patron koła. Będzie ono nosiło imię Tadeusza Ziętary - słupskiego muzyka i prezesa Koła „Gryf”, Danuta Ziętara: - Ustaliśmy już scenariusz wstępny wydarzenia. Będzie wystawa, będzie kącik filatelistyczny, duża część artystyczna i konkurs dla młodzieży.

Na początku, w Siemianicach, organizowane były pogadanki na temat znaczków i ich kolekcjonowania. Później utworzono już Młodzieżowe Koło Filatelistyczne, które cieszy się dużym zainteresowaniem. Spotkania organizowane są tam co tydzień, a uczniowie bardzo ubolewali nad tym, że na czas wakacji muszą pożegnać się z zajęciami.

- Na początku w zajęciach uczestniczyło 21 osób, ale ta liczba systematycznie rosła. Później było 30 osób, 35, teraz mamy już 38 wydanych legitymacji - mówi pani Danuta.

W comiesięcznych spotkaniach dla dorosłych bierze udział trochę mniej osób - obecnie Koło „Gryf” liczy 8 członków. Jak podkreśla prezes „Gryfa”, nic nie stoi na przeszkodzie, aby do koła się zapisać. Wystarczy chęć uczestnictwa, wypełniona deklaracja i uiszczenie składki 100 zł za rok.

O swojej pasji opowiedział nam natomiast wielki miłośnik znaczków, Andrzej Remelski: - Każdy w klasie miał znaczki, na przerwie zamiast wychodzić się bawić, to wycho-

dził każdy z klaserkiem i je oglądał, wymieniał się - wspomina młodość pan Andrzej. - Znaczek pochodzący z korespondencji dla rasowego filatelisty ma wyższą cenę. Jak przeglądałem kiedyś swoje znaczki z Azji Południowej, to myślałem, że mam bardzo drogie znaczki, ale później poczytałem i okazało się, że były kasowane grzecznościowo (przyp. red. - „grzecznościowo”, czyli od razu na pocztę, a nie dopiero na liście) i kosztują bardzo niewiele.

Jak podkreśla pan Andrzej, znaczki może zbierać każdy, wystarczy, że mamy jakieś hobby, czymś się interesujemy.

- Filatelistyka uczy, bawi i wychowuje. Uczy, bo poznaję alfabet, poznaję państwa i gdzie one są. Bawi - układam je w jakiejś kolejności, jakiś porządek muszę mieć. Wychowuje, bo o nie dbam, odpowiednio przechowuję - tłumaczy filatelista. - Kolekcjonuję tańsze znaczki kasowane. Z zawodu jestem geografem, więc kolekcjonuję znaczki z flagami, herbami, mapami, minerałami - czyli z tym, co mnie interesuje. ©©

nasz REGION

SŁUPSK

Inwestycje drogowe
Szykowane są dalsze inwestycje mające na celu poprawić komunikację w przężnie rozwijającej się zachodniej części miasta. Będą nowe nawierzchnie i lepszy dojazd. Str. 4



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

ŚRODOWISKO

Deklaracje do dziś
Źródło ciepła każdego z domostw musi trafić do bazy danych CEEB. To obowiązek posiadacza domu lub zarządcy budynku wielorodzinnego. Czas do dziś... Str. 4



FOT. ARCHIWUM

Drozsza strefa parkowania. To już pewne

Alek Radomski
Słupsk

Parkowanie w Słupsku będzie droższe. Na środowej sesji radni zgodzili się na wzrost stawek. Na razie więcej za możliwość postoju w strefie zapłacą wszyscy, choć możliwe, że słupszczanie otrzymają zniżkę.

Postępująca inflacja oraz zauważalny spadek wartości złotego - tak słupski ratusz uzasadnia potrzebę podniesienia opłaty za parkowanie w strefie. Urzędnicy argumentują, że obowiązujące wciąż opłaty nie były zmieniane od lat, a aut w mieście wyraźnie przybyło. „Tym samym niejako koniecznością staje się dokonanie korekty w zakresie wysokości aktualnych stawek opłat, a ich podniesienie przyczyni się do

skuteczniejszej realizacji zadań określonych w strategii transportowej miasta, których celem jest poprawa warunków ruchu kołowego w śródmieściu” - czytamy w uchwale, która trafiła pod obrady Rady Miejskiej w Słupsku.

Stanowisko ratusza podzieliła w środę większość rajców. Bez znaczenia były tu barwy polityczne. Co zrozumiałe, „za” opowiedział się klub prezydent Słupska, ale na tak głosowała też większość radnych PO i PiS. Przeciw byli: Anna Rożek, Paweł Szewczyk, Paweł Skowroński, a Ryszard Kruk się wstrzymał. Mieli ku temu argumenty.

- Może strefę trzeba podzielić na części o zróżnicowanych kwotach, gdzie centrum byłoby droższe od reszty - postulował Paweł Skowroński. - To propozycja podwyższenia o 100 procent dotychczasowych stawek. Uwa-



FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Strefa parkowania w Słupsku będzie droższa

zam, że głosowanie nad tą uchwałą jest przedwczesne.

- Mam mieszane uczucia - mówił z kolei radny Paweł Szewczyk. - Najpierw powinna zostać wykonana analiza rzeczowa

funkcjonowania strefy. Powinniśmy ją też uszczelnić, tak by osoby, które unikają opłat, nie parkowały na podwórkach. Mam też ulice, jak Mickiewicza, której tylko jedna strona jest ob-

jęta strefą. Z drugiej strony na ul. Jaracza nie ma parkometrów, tak jak i ul. Szkolna, która jest parkingiem dla pracowników starostwa. „Za” opowiedziało się 17 z 22 radnych. Nowe stawki najpew-

niej zaczną obowiązywać od sierpnia lub zaraz po wakacjach. Zamiast dotychczasowej złotówki za pierwsze pół godziny postoju zapłacimy dwa złote. Godzina z 2,5 zł podskoczy do 4 zł. Po zmianach druga godzina postoju ma kosztować 4,80 zł (jest 3 zł), a trzecia 5,70 zł (jest 3,60 zł). Czwarta i każda kolejna godzina korzystania ze strefy to już 4 zł, a nie 2,50 zł. Miesięcznie za miejsce zastrzeżone, oznaczone znakiem D-18a „parking - miejsce zastrzeżone”, zapłacimy 600 zł, czyli o 100 zł więcej.

Podczas sesji mówiono o możliwych bonifikatach dla posiadaczy wprowadzanej właśnie w życie Karcie Mieszkańca Słupska. Zniżka - o ile w ogóle wejdzie w życie - nie będzie dotyczyć jednak stawek godzinowych, lecz abonamentów.

©©

Śmiertelny wypadek na Drodze Krajowej numer 20. Policja bada okoliczności

Sylvia Lis
Powiat bytowski

Policjanci wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło na drodze krajowej nr 20 między Mokrynem a Łąckiem. W wyniku zdarzenia zginęła jedna osoba, a trzy zostały ranne.

We wtorek po godzinie 13 dyżurny bytowskiej komendy odebrał zgłoszenie o czołowym zderzeniu dwóch samochodów ciężarowych na drodze krajowej nr 20 pomiędzy Mokrynem a Łąckiem. Na miejsce natychmiast skierowani zostali policjanci oraz służby ratownicze.

- Mundurowi, którzy pracowali na miejscu, wstępnie ustalili, że kierujący ciężarowym pojazdem Renault najprawdopodobniej podczas wyprzedzania na linii podwójnej ciąglej zderzył się czołowo z jadącym z naprzeciwka ciężarowym Dafem - mówi Dawid Łaszczyk, oficer prasowy bytowskiej policji. - Na miejscu pojawiło się Lotnicze Pogotowie Ratunkowe, które przetransportowało 40-letniego kierowcę Renault do szpitala. Niestety, w wyniku poniesionych obrażeń 40-letni mieszkaniec powiatu pod-



FOT. KPP W BYTOWIE

Wypadek na drodze krajowej nr 20 między Mokrynem a miejscowością Łąckiem

dębickiego zmarł. Do szpitala przewieziony został również 48-letni kierowca Dafa, mieszkaniec powiatu gdańskiego oraz dwóch pasażerów Renault. To 32-letni mieszkaniec powiatu łódzkiego. Ich życiu nie zagraża niebezpieczeństwo.

Policjanci pracujący na miejscu zabezpieczyli ślady, wyko-

nali oględziny miejsca wypadku, sporządzili dokumentację fotograficzną. Pojazdy zostały zabezpieczone do szczegółowych oględzin. Droga była zablokowana, a policjanci w tym czasie wyznaczali objazdy. Funkcjonariusze apelują o rozwagę i ostrożność na drodze.

©©

REKLAMA

0010549400



OGŁOSZENIE

Wójt Gminy Słupsk

o wyłożeniu do publicznego wglądu projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 17 pkt 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r., poz. 503 ze zm.) oraz Uchwały nr XL/473/2021 Rady Gminy Słupsk z dnia 30 listopada 2021 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru geodezyjnego Bukówka, gmina Słupsk (część działki nr 11/72)

zawiadamiam o wyłożeniu do publicznego wglądu

projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego części obszaru geodezyjnego Bukówka, gmina Słupsk (część działki nr 11/72), wraz z prognozą oddziaływania na środowisko,

w dniach od 18 lipca do 8 sierpnia 2022 r. w siedzibie Urzędu Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk, Budynek B, pokój nr 16, w godzinach urzędowania oraz na stronie BIP Urzędu Gminy Słupsk.

Dyskusja publiczna nad przyjętymi w projekcie planu miejscowego rozwiązaniami odbędzie się w siedzibie Urzędu Gminy Słupsk w Sali Konferencyjnej w dniu 8 sierpnia 2022 r. o godz. 11:00.

Zgodnie z art. 18 ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2022 r. poz. 503 ze zm.), każdy kto kwestionuje ustalenia przyjęte w projekcie planu miejscowego, może wnieść uwagi.

Jednocześnie informuję, że zgodnie z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, w miejscu i czasie wyłożenia projektu ww. planu miejscowego do publicznego wglądu można zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy, tj. projektem miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, prognozą oddziaływania na środowisko do tego planu, opinią Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Słupsku oraz opinią Regionalnego Dyrektora Ochrony Środowiska w Gdańsku.

Zgodnie z art. 8c ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2021 r. poz. 503 ze zm.) oraz art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2021 r. poz. 1029 ze zm.), osoby fizyczne i prawne oraz jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej mogą wnieść uwagi dotyczące projektu planu oraz uwagi i wnioski do dokumentacji dot. strategicznej oceny oddziaływania na środowisko. Uwagi i wnioski mogą być wnoszone:

- w formie pisemnej,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Słupsk,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej, tj. poczty elektronicznej na adres: info@gminasłupsk.pl lub formularza zamieszczonego w Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Gminy Słupsk,

z podaniem imienia i nazwiska lub nazwy jednostki organizacyjnej i adresu, oznaczenia nieruchomości, której uwaga dotyczy, w nieprzekraczalnym terminie do dnia 22 sierpnia 2022 r.

Uwagi i wnioski złożone po upływie wyżej podanego terminu pozostaną bez rozpatrzenia.

Uwagi do projektu planu oraz wnioski i uwagi w postępowaniu w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko będą rozpatrywane przez Wójta Gminy Słupsk w terminie 21 dni od dnia upływu terminu ich składania. Zgodnie z art. 13 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych), informujemy, że:

1. Administratorem Pana/Pani danych osobowych jest Wójt Gminy Słupsk z siedzibą w Urzędzie Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.
2. Z inspektorem ochrony danych można się kontaktować we wszystkich sprawach dotyczących przetwarzania danych osobowych oraz korzystania z praw związanych z przetwarzaniem danych. Kontakt z Inspektorem Ochrony Danych - iod@gminasłupsk.pl lub na adres: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, 76-200 Słupsk.
3. Pana/Pani dane zawarte we wniosku będą przetwarzane w celu: rozpatrzenia uwag i wniosków do Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.

Podstawą prawną przetwarzania danych stanowią:

1. Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. 2021 poz. 503 ze zm.).
2. Ustawa z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2022 r. poz. 1029 ze zm.).
3. Odbiorcami Pana/Pani danych osobowych będą wyłącznie podmioty uprawnione do uzyskania danych osobowych oraz podmioty uczestniczące w procesie tworzenia Miejscowego Planu Zagospodarowania Przestrzennego.
4. Dane te będą wykorzystywane przez okres wynikający z przepisów prawa, do momentu zakończenia realizacji celów, a po tym czasie przez okres oraz w zakresie wymagającym przez przepisy ustawy z dnia 14 lipca 1983 r. o narodowym zasobie archiwalnym i archiwach oraz rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 18 stycznia 2011 r. w sprawie instrukcji kancelaryjnej, jednolitych rzeczowych wykazów akt oraz instrukcji w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów zakładowych.
5. Posiada Pan/Pani prawo do żądania od administratora dostępu do danych osobowych, prawo do ich sprostowania, usunięcia, ograniczenia przetwarzania, prawo do przeniesienia danych, prawo wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania.
6. Przysługuje Panu/Pani prawo wniesienia skargi do organu nadzorczego zajmującego się ochroną danych osobowych: Urząd Ochrony Danych Osobowych ul. Stawki 2, 00-193 Warszawa.
7. Podanie danych osobowych jest wymogiem ustawowym. Konsekwencją niepodania przez Pana/Panią danych będzie pozostawienie wniosku bez rozpatrzenia.
8. Pana/Pani dane nie będą przetwarzane w sposób zautomatyzowany oraz profilowane.

Wójt Gminy Słupsk

Nowe inwestycje drogowe na Osiedlu Zachodnim

Wojciech Lesner
Słupsk

Szykowane są dalsze inwestycje mające na celu poprawę komunikacji w przężnie rozwijającej się zachodniej części miasta. Będą nowe nawierzchnie i lepszy dojazd.

Modernizacji ma zostać poddany kolejny fragment ul. Legionów Polskich od ul. Zauchy do ul. Riedla o długości ok. 0,5 km. Niemal 2,5 mln zł otrzymało miasto z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg 2022 na realizację tego zadania.

Przebudowy mają doczekać się też dwie ulice – ul. Jacka Kaczmarskiego i Hanki Ordonówny. Dla tych inwestycji miasto uzyskało środki z rekompensaty za tzw. tarczę antyrakietową. Pierwsza z dróg ma zyskać nawierzchnię z płyt betonowych o szerokości 3,0 - 4,5 m i utwardzenie o nawierzchni z gruntu ulepszanego. Ul. Hanki Ordonówny ma wyglądać podobnie – ma zostać ułożona nawierzchnia z płyt betonowych o szerokości 4,5 m. Będzie to III etap „Kompleksowego programu poprawy dostępności oraz spójności komunikacyjnej zachodniej części Miasta Słupska”. Jak informuje Zarząd Infrastruktury Miejskiej, przetarg na budowę ulic wygrała firma ZIMAR Ryszard Ziegert z Bytowa, a umowa z wykonawcą ma zostać podpisana jeszcze w tym tygodniu. Prace mają potrwać do końca października br. Z dofinansowań w ramach rekompensaty za tarczę antyrakietową została zrealizowana już m.in. modernizacja ul. Zauchy.

Całkowity koszt tego zadania wynosi 1 299 648,37 zł. Miasto przeznaczy natomiast w sumie 259 930,37 zł, ponieważ



Ulica Marii Zaborowskiej przeszła gruntowny remont. Przebudowy mają doczekać się m.in. dwie ulice – ul. Jacka Kaczmarskiego i Hanki Ordonówny. Dla tych inwestycji miasto uzyskało środki z rekompensaty za tzw. tarczę antyrakietową

reszta kwoty pochodzi z wnioskowanych dofinansowań.

Co jeszcze zaplanowano? Powstać ma m.in. ul. Nowa Szpilewskiego, która połączy ul. Legionów Polskich z ul. Dywizjonu 303 – na tę inwestycję ogłoszono przetarg na dokumentację projektową. Ponadto modernizacji w przyszłym roku ma doczekać się ul. Banacha począwszy od skrzyżowania z ul. Braille'a aż do skrzyżowania z ul. Grechuty, która też zostanie zmodernizowana.

Warto przypomnieć, jakie inwestycje zostały już zrealizowane na os. Zachód. Kluczowe dla tego obszaru miasta było połączenie ul. 11 Listopada z ul.

Marii Zaborowskiej, co umożliwiła budowa ul. Legionów Polskich w latach 2019/2020. Ulica Marii Zaborowskiej również przeszła gruntowny remont, a u jej zbiegu z ul. Legionów Polskich i ul. Zauchy wybudowano rondo. W 2021 roku przebudowano również ul. Przybory i ul. Nalepy, co było I etapem „Kompleksowego programu poprawy dostępności oraz spójności komunikacyjnej zachodniej części Miasta Słupska”. W tym samym roku zamontowano oświetlenie na ulicach Jana Kiepury, Agnieszki Osieckiej, Ryszarda Riedla, Czesława Niemena, Hanki Ordonówny, Tadeusza

Nalepy, Jeremiego Przybory, Stefana Banacha i Jacka Kaczmarskiego. Ponadto mieszkańcy mogą odwiedzać pobliski Park Zachodni, który uatrakcyjnił tę część miasta i stanowi lokalne centrum rekreacyjne.

Rozwijająca się dzielnica potrzebuje nowych dróg, które stanowić będą udogodnienie nie tylko dla mieszkańców tam słupszczyzan.

Jak zaznacza miasto, ul. Nowa Szpilewskiego wraz z przedłużeniem ul. Legionów Polskich ma stanowić nowy trakt komunikacyjny i odciążać ul. Zaborowskiej.

©©

Czas tylko do dziś, żeby zgłosić do urzędu, czym ogrzewa się dom

Wojciech Lesner
Środowisko

Źródło ciepła każdego z domostw musi trafić do bazy danych Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków. To obowiązek posiadacza domu bądź zarządcy budynku wielorodzinnego.

Deklarację należy złożyć w urzędzie gminy lub miasta osobiście albo online. Jeśli jeszcze tego nie zrobili, musicz się spieszyć – masz czas do 30 czerwca.

Za niedopełnienie tego obowiązku grozi kara pieniężna do 500 zł, a nawet do 5000 zł, jeśli sprawa trafi do sądu. Ponadto, właściciele budynków, którzy deklaracji nie złożą, będą pozbawieni możliwości zakupu opału w niższej cenie. Rządowy program dopłat dla sprzedawców ma spowodować, że tonę węgla zakupimy w cenie ok. 1 tys. zł, ale tylko po okazaniu stosownych dokumentów – w tym deklaracji wpisu do CEEB.

O złożeniu deklaracji niestety nikt nie ma obowiązku nam przypominać. Niezależnie od tego, jakim źródłem ciepła dysponujemy, musimy go wykazać. Sprawa wygląda prościej w przypadku posiadaczy mieszkań w budynkach wielorodzinnych – wtedy złożenie dokumentu w urzędzie leży w gestii zarządcy lub administratora.

Sprawdziliśmy, jak jest w Słupsku i regionie

Jaki procent wypełnienia bazy CEEB został osiągnięty w poszczególnych gminach w regionie słupskim (stan na 27 czerwca)? W Słupsku to 60%, w gminie Słupsk 56%, w Ustce tyle samo.

Gmina Ustka wypada najgorzej – zaledwie 36%, najlepiej natomiast jest w gminie Główny – 63%.

W gminie Kępice wskaźnik złożonych deklaracji wynosi 50%, w gminie Dębica Kaszubska 41%, w gminie Damnica 44%, a w gminie Kobylnica 47%.

Jak złożyć deklarację?

Można ją wypełnić online na stronie <https://ceeb.gov.pl/> przy pomocy profilu zaufanego. Jeśli jednak wolimy sprawę załatwić osobiście, musimy wybrać się do odpowiedniego urzędu gminy, na której terenie znajduje się budynek:

- Miasto Słupsk: Urząd Miejski w Słupsku, pl. Zwycięstwa 3, pokój nr 16;

- Gmina Słupsk: Urząd Gminy Słupsk, ul. Sportowa 34, pokój nr 8;

- Miasto Ustka: Urząd Miejski w Ustce, ul. Wyszyńskiego 3, pokój nr 307;

- Gmina Ustka: Urząd Gminy Ustka, ul. Dunina 24, pokój nr 3;

- Gmina Kępice: Urząd Miejski w Kępicach, ul. Niepodległości 6, pokój nr 109;

- Gmina Kobylnica: Urząd Gminy Kobylnica, ul. Główna 20;

- Gmina Dębica Kaszubska: Urząd Gminy Dębica Kaszubska, ul. Księdza Antoniego Kani 16a;

- Gmina Damnica: Urząd Gminy Damnica, ul. Górną 1;

- Gmina Główny: Urząd Gminy Główny, ul. Kościuszki 8, pokój nr 11.



Źródło ciepła każdego z domostw musi trafić do bazy danych CEEB

CZEPKOWANIE NA AKADEMII



SŁUPSK

Wczoraj w nowej auli Akademii Pomorskiej przy ulicy Kozielskiego tradycyjne nakrycia głowy wręczono paniom, natomiast panowie otrzymali symboliczne przypinki.

Obowiązek noszenia przez pielęgniarki czepków został zniesiony w latach 90. XX w., jednak zwyczaj wręczania absolwentom pielęgniarstwa przetrwał na wielu uczelniach. W tym roku na AP czepkowane było 35 osób, które ukończyły 3-letni tok studiów licencjackich: 32 panie i 3 panów. Złożyli oni też zawodową przysięgę, obiecując niesienie pomocy każdemu, bez względu na narodowość czy kolor skóry. (LES)

FOT. KRZYSZTOF PIOTROWSKI

Wyrazy szczerego współczucia
Pani Małgorzacie Paliło

z powodu śmierci

Mamy

składają

dyrekcja i pracownicy SPMZOZ w Słupsku

„Ludzie, których kochamy zostają na zawsze,
bo zostawili ślady w naszych sercach”

Pani Agacie Kaczmarczyk-Sulidze

z głębi serc płynące słowa wsparcia i wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

Męża

składają Pracownicy Szkoły Podstawowej w Kobylnicy

Certyfikacja, czyli jak podnieść konkurencyjność?

Certyfikacja jako skuteczny element marketingu, ale tylko od autoryzowanego podmiotu – to rozwiązanie dla przedsiębiorców turystycznych, którzy zmagają się z trudnościami z powodu pandemii, wzrostu kosztów prowadzenia działalności oraz skutkami konfliktu w Ukrainie. Certyfikat Dobrych Praktyk Polskiej Organizacji Turystycznej to narzędzie, które ma pomóc nie tylko w budowaniu dobrych standardów usług, ale też podnieść biznesową konkurencyjność podmiotów działających w sektorze turystycznym.

W czasach, gdy konsumenci uważnie przyglądają się swoim wydatkom, obiekty z potwierdzonym przez wiarygodny podmiot standardem oferowanych usług budzą większe zaufanie. Tym samym podnosi się ich konkurencyjność, a to z punktu widzenia przedsiębiorców jest kluczowe, by przetrwać okres niepewności i ekonomicznych turbulencji.

Rozważając za i przeciw dotyczące przystąpienia do tegorocznej edycji Certyfikatu Dobrych Praktyk POT, warto wziąć pod uwagę zachowania konsumentów. A ci są coraz bardziej wymagający i świadomi, niezależnie od branży i tego, z jakich usług lub produktów korzystają. Zanim podejmą decyzję, sprawdzają informacje o ofercie, weryfikują opinie, a przede wszystkim polegają na rekomendacjach. Ich zaufanie zdobywają ci przedsiębiorcy, którzy mogą wykazać się niezależnymi znakami certyfikacji świadczonych usług lub oferowanych produktów. Certyfikacja proponowana przez POT może pomóc m.in. miejskim hotelom, które z powodu zastoju w branży MICE oraz zmniejszonej ilości podróży biznesowych, zwracają się ku nowemu segmentowi klientów – podróżujących rodzin z dziećmi.

Na czym polega Certyfikat Dobrych Praktyk Polskiej Organizacji Turystycznej?

Założeniem projektu certyfikacji jest wsparcie branży turystycznej, która od ponad dwóch lat jest jedną z najbardziej poszkodowanych przez pandemię COVID-19 gałęzi gospodarki. Certyfikacja stanowi także doskonałe narzędzie do promocji przedsiębiorców, którzy świadczą usługi turystyczne najwyższej jakości i zgodnie z obowiązującymi przepisami.

– Warto przypomnieć, że w pierwszej edycji projektu realizowanej w 2021 roku, certyfikacji podlegały wyłącznie podmioty turystyczne uczestniczące w programie Polski Bon Turystyczny. W projekcie wzięło udział 2,5 tysiąca przedsiębiorców z całej Polski, a certyfikat uzyskało 1548 liderów odpowiedzialnej i dostosowanej do potrzeb rodzinnego wypoczynku krajowej turystyki.

Wśród wyróżnionych obiektów znaleźli się właściciele kwater prywatnych, apartamentów, gestorzy willi i obiektów agroturystycznych, a także hotele, ośrodki wypoczynkowe, domy wczasowe, siedliska, sanatoria, ośrodki szkoleniowe oraz organizatorzy turystyki i biura podróży. Przedsiębiorcy, którzy brali udział w pierwszej edycji projektu, bardzo wysoko ocenili choćby takie narzędzie, jak interaktywna mapa, dzięki której turyści mogą odnaleźć wyróżnione certyfikatem obiekty. Certyfikacja tworzy nową jakość w turystyce – z jednej strony promuje obiekty o wysokiej jakości świadczonych usług i podnosi standard krajowej oferty turystycznej, a z drugiej – jest doskonałym, sprawdzonym źródłem informacji dla finalnego odbiorcy, czyli turysty planującego wypoczynek w Polsce – uważa Anna Salamoniak-Mochel, wiceprezes Polskiej Organizacji Turystycznej.

Nowa edycja uwzględnia oczekiwania przedsiębiorców

Certyfikat Dobrych Praktyk POT stanowi kontynuację pierwszej edycji projektu – Certyfikacja Podmiotów Turystycznych (CPT). Do tegorocznej edycji zostały włączone programy Obiekt Bezpieczny Higieniczny i Bezpieczny Obiekt MICE. Założenia obecnej odsłony projektu uwzględniają oczekiwania przedsiębiorców i przedstawicieli instytucji branży turystycznej: Departamentów Turystyki w Urzędach Marszałkowskich, ROT-ów i LOT-ów. Projekt Certyfikat Dobrych Praktyk POT 2022 otwiera się także na nowe podmioty, które nie biorą udziału w programie Polski Bon Turystyczny, ale prowadzą działalność na terenie Polski. Aby mogły ubiegać się o certyfikat, muszą spełniać założenia jednej z kategorii:

- **Polski Bon Turystyczny** – kategoria skierowana

do przedsiębiorców turystycznych oraz organizacji pożytku publicznego zarejestrowanych w programie Polski Bon Turystyczny.

- **Podróże z dziećmi** – dla obiektów noclegowych i organizatorów turystyki, którzy zapewniają udogodnienia dla dzieci oraz specjalną ofertę skierowaną do rodzin z dziećmi.
- **Turystyka bez barier** – dotyczy obiektów noclegowych i organizatorów turystyki, którzy posiadają ofertę dostosowaną do potrzeb osób z niepełnosprawnościami.
- **Turystyka na obszarach wiejskich** – dla obiektów noclegowych, zlokalizowanych na terenach wiejskich.
- **Turystyka prozdrowotna** – kategoria obiektów noclegowych i organizatorów turystyki, którzy posiadają ofertę wyjazdów prozdrowotnych, nastawionych na niwelację negatywnych skut-

ków pandemii Covid-19 i wspieranie zdrowego stylu życia m.in. poprzez aktywność fizyczną, relaks na łonie natury, zdrowe odżywianie.

- **Turystyka zrównoważona** – skierowana do obiektów noclegowych i organizatorów turystyki, którzy posiadają ofertę zgodną z zasadami turystyki zrównoważonej mającej na celu minimalizowanie negatywnego wpływu na środowisko naturalne.
- **Bezpieczny Obiekt MICE** – dla wszystkich podmiotów z branży spotkań.
- **Bezpieczny Obiekt Higieniczny** – dla obiektów noclegowych, które zapewniają bezpieczeństwo sanitarne podczas podróży.

Chcesz, aby twój obiekt został wyróżniony Certyfikatem Dobrych Praktyk POT? Szczegółowe informacje i formularz zgłoszeniowy znajdziesz na stronie certyfikat.pot.gov.pl



POLSKA
ORGANIZACJA
TURYSTYCZNA

BON
TURYSTYCZNY

POLSKA i ŚWIAT

RZESZÓW

– Przed nami bolesny rok lub dwa. Im szybciej zmusimy Rosję do tego, by zdała sobie sprawę, że nie może podbić Ukrainy, tym lepiej. Gdy Rosja to wreszcie zrozumie, jestem przekonany, że zaczną spadać ceny paliw, znacznie obniżyć się inflacja i możemy zacząć wracać do pewnej normalności – powiedział miliarder Richard Branson w Rzeszowie w rozmowie z RMF FM.

”

*Przed nami bolesny rok lub dwa.
Gdy Rosja zrozumie, że nie może podbić Ukrainy, zaczną spadać ceny paliw*

Richard Branson, miliarder, twórca Virgin Group

KRÓTKO

POZNAŃ

Posel Franciszek Sterczewski chce uchylenia własnego immunitetu

W nocy z 27 na 28 czerwca na jednej z poznańskich ulic został zatrzymany do kontroli poseł Koalicji Obywatelskiej Franciszek Sterczewski. Odmówił badania na obecność alkoholu, zasłaniając się immunitetem poselskim, dlatego poznańska policja nie mogła go przebadać alkometrem. Po fali krytyki w mediach poseł przeprosił za swoje zachowanie i oświadczył, że pragnie złożyć wyjaśnienia. Chce rów-

nież uchylenia własnego immunitetu.

„W związku ze swoją nieprzepisową jazdą na rowerze wysłałem zgłoszenie do Komendy Policji w Poznaniu z wnioskiem o wyjaśnienie sytuacji, dobrowolnie uchylenie immunitetu i pociągnięcie do odpowiedzialności. Mój pełnomocnik ustala termin złożenia wyjaśnień. Raz jeszcze przepraszam” – napisał na Twitterze Sterczewski. Agencja AIP

WARSZAWA

UOKiK ukarał influencerów



Prezes UOKiK nałożył kary finansowe (w sumie 140 tys. zł) na internetowych influencerów. Chodzi o postępowanie dotyczące oznaczania wpisów o charakterze reklamowym. Ukarani influencerzy to: Kruszewski, Marcin Dubiel, Maffashion, Paweł Malinowski, Marcin Malczyński oraz Marlena Sojka. Kary nie są prawomocne.

Emil Hoff
Warszawa

Polska Agencja Żeglugi Powietrznej i Związek Zawodowy Kontrolerów Ruchu Lotniczego doszły do ostatecznej zgody. Na konferencji prasowej ogłosili, że paraliz nieba na wakacje nie będzie.

Nie będzie paralizu polskiego nieba po 10 lipca, dzięki czemu Polacy będą mogli polecieć na wakacje za granicę – to najważniejsza informacja, jaką podano w środę na wspólnej konferencji przedstawicieli PAŻP i ZZKRL. W środę rano przedstawili oni szczegóły porozumienia.

– To porozumienie jest pierwszym krokiem do stabilizacji funkcjonowania Agencji. Zaakceptowaliśmy, oraz sukcesywnie wdramy, 24 postulaty dotyczące szeroko rozumianego bezpieczeństwa – powiedziała prezes PAŻP Anita Oleksiak na konferencji prasowej.

– Tym samym kończymy dywagacje na temat paralizu nieba. To były bardzo owocne rozmowy. Mamy uzgodnione i podpisane porozumienie – dodała prezes PAŻP.

Strajk kontrolerów ruchu lotniczego trwał w Polsce od tygodni. Formalnie nie był to strajk – strajkowanie zostało zabronione przez poprzedniego prezesa Polskiej Agencji Żeglugi Powietrznej. W praktyce PAŻP wręczyła kontrolerom tzw. wypowiedzenia zmieniające, mające narzucić im zmiany w trybie pracy i wynagrodzeniach, których większość kontrolerów nie przyjęła i tym samym zwolniła się z pracy. Okres wypowiedzenia pierwszej grupy minął z końcem marca, kolejnej – w końcu kwietnia 2022.

Zwolnienia wśród kontrolerów ruchu lotniczego, których nie można szybko zastąpić, spowodowały utrudnienia i opóźnienia na lotniskach.

Wykwalifikowanych kontrolerów lotu jest w Polsce stosunkowo niewiele, dlatego

strajk fachowców miał realny wpływ na ruch lotniczy. Z tego powodu obawiano się, że w wakacyjnym okresie wzmożonego podróżowania samolotami ruch lotniczy nad Polską byłby sparalizowany. Wstępne porozumienie podpisane pod koniec kwietnia kończyło się 10 lipca. Gdyby PAŻP nie udało się ostatecznie dogadać z ZZKRL, po 10 kwietnia ruch na polskich lotniskach i na polskim niebie byłby bardzo mocno ograniczony, a tysiące Polaków miałyby trudności z podróżą na wakacje.

– Zawarte porozumienie kończy spór między Polską Agencją Żeglugi Powietrznej a Związkiem Zawodowym Kontrolerów Ruchu Lotniczego – stwierdził Tomasz Tomala, szef gabinetu politycznego ministra infrastruktury.

– Paraliż polskiego nieba nam nie grozi. Wszystkie operacje lotnicze będą miały zapewnioną obsługę ze strony kontrolerów ruchu lotniczego – dodał Tomala.

Co zawiera porozumienie podpisane w środę? Po pierwsze, do pracy wrócą osoby, które zdaniem związkowców zostały zwolnione bezprawnie. Oprócz tego system pracy jednoosobowej będzie obowiązywał tylko na małych lotniskach, i to jedynie przy małym natężeniu ruchu.

Dodatkowo wprowadzony zostanie nowy taryfikator wynagrodzeń, a częścią nowych umów o pracę będzie kodeks etyki.

– Jeśli te umowy, regulaminy zawierają dokładnie to, na co była umówiona strona rządowa i związkowa, to z naszej strony będzie zielone światło. A wydaje się, że właśnie w tym kierunku te rozmowy w ostatnich dniach szły, więc zakładam, że polskie niebo pod tym kątem będzie bezpieczne i pod kątem kontroli lotów nie powinno być żadnych problemów w wakacje – tak całą sprawę skomentował w środę rzecznik rządu Piotr Müller w Radiu Plus.

Joe Biden na szczycie NATO: W Polsce powstanie kwatera główna 5. korpusu armii Stanów Zjednoczonych

Monika Maciejewska
Madryt

– W Polsce stworzymy stałą kwaterę główną 5. korpusu armii USA – zapowiedział w środę prezydent Stanów Zjednoczonych Joe Biden podczas szczytu NATO w Madrycie.

Chodzi o dowództwo w Poznaniu, które zostało stworzone dwa lata temu. Jego charakter nie był do tej pory określony.

Stale dowództwo prawdopodobnie będzie się wiązać ze zwiększeniem amerykańskiego personelu w Polsce.

Prezydent USA przed rozpoczęciem szczytu Sojuszu w Madrycie podkreślił zobowiązanie Stanów Zjednoczonych do obrony każdego kawałka terytorium NATO.

– Myślę, że jest to szczyt, na którym będzie pisana historia. Przyjmujemy nową koncepcję strategiczną NATO oraz potwierdzimy jedność i determinację na-

szego Sojuszu do obrony każdego centymetra naszego terytorium. Artykuł 5. Traktatu Północnoatlantyckiego jest nienaruszalny. Poważnie traktujemy to, co tam jest zapisane: atak na jednego to atak na wszystkich członków NATO – dodał.

– Przywódcy państw członkowskich przyjmą historyczny wniosek o członkostwo Finlandii i Szwecji. Ich decyzja, by porzucić tradycyjną, historyczną neutralność, sprawi, że będziemy silniejsi i bezpieczniejsi.

Moim zdaniem wysyłamy jasny sygnał, że NATO jest silne, zjednoczone, a kroki, które podejmujemy na tym szczycie, jeszcze bardziej zwiększą naszą kolektywną siłę – mówił Joe Biden.

– Putin zniszczył pokój w Europie, atakując podstawę porządku. Nasi sojusznicy będą zwiększać wysiłki. NATO jest bardziej potrzebne w Europie niż kiedykolwiek – powiedział.

– Putin chciał finlandyzacji Europy, a będzie miał jej natiwicację – dodał Biden.

AKCJA CHARYTATYWNA



011054435

4-krotnie popraw jakość słyszenia i wyeliminuj szumy uszne

To małe urządzenie może zapewnić

GIGANTYCZNĄ POPRAWĘ
słuchu nawet od 1. użycia!

To najskuteczniejszy sposób na wsparcie narządu słuchu, jaki w 2020 roku pojawił się na polskim rynku! Chcesz mieć wzorowy słuch bez pisków, szmerów i dudnienia w uchu? Załóż miniaturowy aparacik i jeszcze tego samego dnia: swobodnie rozmawiaj przez telefon, ciesz się telewizyjnym seansem bez podgłaśniania, jak dawniej zatańcz do ulubionej piosenki z radia. Dzięki miniaturowym rozmiarom urządzenia nikt nie zauważy różnicy w Twoim wyglądzie, za to Ty usłyszysz kolosalną różnicę w jakości dźwięku. Już od 1. założenia! Przeczytaj, jak możesz dostać darmowy egzemplarz błyskawicznego wzmacniacza słuchu.

AKCJA REFUNDACJA – puła produktów za 0 zł!

Słyszysz ptaków za oknem, śmiech wnuczka w słuchawce telefonu, ukośnane melodie – jest tyle drobnych, które umilają życie... Od teraz możesz usłyszeć je nawet z dużej odległości i bez zakłóceń. Pomoże Ci douszny „drobiazg” o wielkiej mocy. Audio-technologiczny cud już od 1. zastosowania pomaga wzmocnić odbierane dźwięki, wyeliminować szumy uszne i uwolnić od słabego słuchu.

ZAKŁÓCENIA SŁYSZENIA?

WYŁĄCZ JE W 5 MINUT!

TOPwzmacniacz słuchu nowej generacji:

- ✓ Błyskawicznie wzmacnia dźwięki otoczenia i podgłaśnia je do 82%
- ✓ Natychmiast separuje mowę ludzką od odgłosów tła
- ✓ Automatycznie blokuje szumy, dudnienia, piski i trzaski fantomowe
- ✓ Pomaga usłyszeć i rozróżnić pełen zakres i każdy rodzaj dźwięków – od szeptu do chóralnego śpiewu

Najlepszy domowy sposób na szybką poprawę słuchu

Zaburzenia słyszenia da się pokonać w każdym wieku. Szybko i dyskretnie! Może to potwierdzić już 127 453 Polaków korzystających z tego niezwykłego urządzenia. Aż 97/100 osób przyznaje, że odkał stosuje foniczny hit, wreszcie uwolniło się od zawstydzających przesłyszeń. Ludzie stosujący wzmacniacz słuchu nie muszą już przerywać rozmów krępującym „Słucham?” czy „Powtór.”. Wśród użytkowników powyżej 60. roku życia szczególnie

cenione jest nawet 4-krotne wzmocnienie oraz wyostrzenie dźwięków z telewizora, telefonu i radia oraz wyciszenie szumów usznych. Wystarczy jeden ruch włączający aparat i koniec z sąsiedzkimi skargami na dudniący odbiornik! Od teraz rozmowa telefoniczna z lekarzem, urzędnikiem czy konsultantem telewizji kablowej będzie autentyczną wygodą a nie stresem, że coś źle usłyszysz. Błyskawiczne wzmocnienie słuchu oraz wytłumienie irytujących szumów i trzasków to jednak tylko część zalet dyskretnego fono-korektora. Czy wiesz, dlaczego 15 kolejnych osób codziennie uznaje to miniaturowe urządzenie za swój absolutny niezbędnik?

„Foniatryczny hit, który sprawdzi się w każdym wieku”



Na rynku wzmacniaczy słuchu wreszcie mamy urządzenie na miarę technologii XXI wieku:

niewielkie i... inteligentne. Ten audio-wzmacniacz samoczynnie odróżnia mowę ludzką od zgiełku i szumu. Dopasowuje też swoją moc, by maksymalnie wyostrzyć dźwięki wydawane przez ludzi. Równocześnie bezbłędnie wykrywa kierunek, z którego dochodzą fale dźwiękowe. Np. wiesz, skąd nadjeżdża samochód i słyszysz, w jakiej jest odległości.

Krzysztof Bieliński, ekspert laryngologii

Miniaturowe rozmiary – ogromne korzyści dla Ciebie

Ten kompaktowy audio-wzmacniacz bez problemu ujmiesz w 2 palce. Jednak odległość, z jakiej

zbiera dźwięki, sięga 1 500 kroków. Oznacza to, że usłyszysz bez problemu:

- ✓ Szept – do 2,5 m
- ✓ Szum wody z kranu – do 10 m
- ✓ Dialog – do 20 m
- ✓ Śpiew ptaków – do 300 m
- ✓ Ruch uliczny – do 0,7 km

Najlepszy wzmacniacz słuchu według ekspertów MedicReporters!

Czysty i pełny zakres dźwięków? Nawet w 5 minut!

Zaawansowany wiek, przebywanie w hałasie, przebyte choroby – te wszystkie czynniki mogą stępić Twój słuch oraz wywoływać męczące szumy uszne. Ekspersi są zgodni: ten problem sam nie zniknie. Na szczęście współczesna nauka podsuwa Ci idealne rozwiązanie: malutki, prosty w obsłudze, dyskretny wzmacniacz słuchu, który zdołał już zaskarbić sobie uznanie ponad pół miliona Europejczyków. Pora na Ciebie! Zamów mini-korektor i już od 1. użycia czerp ze słyszenia maksymalną przyjemność.

„Wreszcie słyszę wszystko bez zakłóceń!”



Cieszę się doskonałym dźwiękiem za dnia oraz idealną ciszą w nocy! Ten aparacik w jedną chwilę wyłączył ogłuszający szum i „zwrócił” piękne dźwięki. Dziękuję!

Jadwiga, 67 lat, Częstochowa

DYSKRECJA, LEKKOŚĆ, PROSTOTA

Taki jest **BESTSELLEROWY** wzmacniacz słuchu na rynku:

NIEWIDOCZNY – dzięki miniaturowym rozmiarom i kolorowi dopasowanemu do skóry pozostaje niezauważalny dla Twojego otoczenia

WYGODNY – opływowe kształty zapewniają pełen komfort noszenia, nawet przy podpieraniu głowy i leżeniu na boku

DOPASOWANY DO CIEBIE – 3 rozmiary nakładek gwarantują optymalne zamocowanie go w uchu. Nie wypadnie nawet przy bieganiu czy schylaniu się

HALO, ODBIERZ PREZENT!

KOMUNIKAT SPECJALNY: Zadzwoń jak najszybciej – masz szansę otrzymać audio-asystenta nowej generacji ze 100% refundacją od producenta. Nie musisz dosyłać żadnych zaświadczeń! Spiesz się, liczba darmowych urządzeń jest ograniczona.

„Tak dobrego słuchu nie miałam od 15 lat”



Dzięki temu wzmacniaczowi odzyskałam normalne życie. Znow z przyjemnością rozmawiam z sąsiadami, telefonuję, odbieram domofon, słyszę każdy dzwonek do drzwi. W nocy za to świetnie się wysypiam, bo szumy uszne zniknęły całkowicie.

Helena, 68 lat, Ostrołęka

„Odzyskałem świetny słuch w 1 wieczór”



Nie zliczę, ile razy wywołałem panikę w rodzinie, bo bliscy nie mogli się do mnie dodzwonić. Cały czas bezpiecznie siedziałem w mieszkaniu, tylko nie słyszałem telefonu. To małe audio-urządzenie rozwiązało problem. Z nim słyszę nawet, jak u sąsiada leci woda. Za to on wreszcie nie słyszy mojego telewizora.

Władysław, 77 lat, Wrocław

Regulamin - rgimnprmcjpk.com



ZADZWOŃ I ZAMÓW PRODUKT DO PRZETESTOWANIA ZA DARMO!

Pierwsze 100 osób, które zadzwonią do 14.07.2022 r., otrzyma 100% REFUNDACJI OD PRODUCENTA.

Zadzwoń: 76 751 51 36

SZYBKA WYSYLKA!

pon. – pt. 08:00–20:00, sob. 08:00–20:00.
Zwykłe połączenie lokalne bez dodatkowych opłat.

REKLAMOWANE W TV

Kreml nałożył sankcje na bliskich Joe Bidena oraz amerykańskich profesorów

Kazimierz Sikorski
Moskwa

Bliscy prezydenta Joe Bidena, amerykańscy politycy, a także profesorowie znaleźli się na liście osób objętych bezterminowym zakazem wjazdu do Rosji.

Kreml umieścił żonę prezydenta USA Joe Bidena – Jill i córkę Ashley na liście osób, które mają bezterminowy zakaz wjazdu do Rosji. To odwet za sankcje wymierzone w Moskwę po dokonaniu agresji na Ukrainę. Wśród objętych sankcjami osób znajdują się senatorowie USA, w tym Susan Collins z Maine, Mitch McConnell z Kentucky, Charles Grassley z Iowa, Kirsten Gillibrand z Nowego Jorku i Ben Sasse z Nebraski. Moskwa okre-

śliła te osoby odpowiedzialnymi za powstanie kursu rusofobicznego w USA. Na czarnej liście Moskwy znalazło się również kilku profesorów uniwersyteckich, badaczy, byłych urzędników rządowych USA i autorów, w tym Francis Fukuyama.

Ten krok podjęto w odpowiedzi na rozszerzające się sankcje USA wobec rosyjskich polityków i osób publicznych – podało rosyjskie MSZ w oświadczeniu.

Informacja o rosyjskich restrykcjach pojawiła się zaledwie dzień po tym, jak USA ogłosiły kolejne restrykcje mające na celu sparaliżowanie rosyjskiej maszyny wojennej poprzez ograniczenie dostępu Moskwy do technologii, światowych rynków i handlu, przy jednoczesnym zamrożeniu aktywów elit współpracujących z reżimem Putina.



Żona prezydenta Joe Bidena – Jill oraz ich córka Ashley zostały wpisane na listę osób z zakazem wstępu do Rosji

Dramat podczas ćwiczeń policjantów w USA

Kazimierz Sikorski
Los Angeles

To miały być zwykłe ćwiczenia symulujące zachowania stróżów prawa w konfrontacji z tłumem. Wszystko zakończyło się jednak tragiczną śmiercią jednego z policjantów.

Policjant z Los Angeles został tak dotkliwie pobity przez kolegów, że został sparaliżowany. Po trzech dniach Houston Tipping zmarł, ponieważ rodzina zdecydowała się ze względu na jego obrażenia odłączyć go od aparatury podtrzymującej życie. Tipping miał przebite płuco, złamane żebra, uszkodzoną wątrobę i ciężką ranę głową. Jego rdzeń kręgowy został złamany w trzech miejscach, co spowodowało trwałą paraliż.

Matka policjanta, Shirley Huffman, złożyła pozew, oskarżając policję Los Angeles, pracodawcę jej syna, o dopuszczenie do pobicia i śmierć Tippinga.

Miał uczestniczyć w ćwiczeniach, zamiast tego został brutalnie pobity i odniósł ciężkie rany – przekazał prawnik Huffman Bradley Gage. Dodał, że po pobiciu Tipping nie był w stanie samodzielnie oddychać.

Szefostwo policji Los Angeles nie odpowiedziało na prośbę o komentarz „The Washington Post”. We wcześniejszym komunikacie podano tylko, że Tipping podczas szkolenia upadł na podłogę, „zmagając się” z innym oficerem, co spowodowało uszkodzenie rdzenia kręgowego. Po kontuzji policjanci podjęli resuscytację i zabrali Tippinga do szpitala.

Szwecja i Finlandia wkrótce w NATO? Jest zgoda Turcji

Marcin Koziestański
Madryt

Po ponad miesiącu przekonania władze w Ankarze przestały blokować przyjęcie dwóch krajów nordyckich do Sojuszu Północnoatlantyckiego.

Przełomowe w całej sprawie okazało się spotkanie przywódców Szwecji, Finlandii i Turcji z sekretarzem generalnym NATO w Madrycie, przed rozpoczęciem szczytu Sojuszu.

Turcja blokowała rozszerzenie z powodu wspierania kurdyjskich buntowników. Premier Szwecji zapewniała w poniedziałek, że nie ma żadnych wątpliwości co do zaangażowania jej kraju w walkę z terroryzmem. Sprzeciwiając się przystąpieniu Szwecji i Finlandii do sojuszu NATO, Turcja wstrzymywała tym samym porozumienie, które pozwoliłoby na historyczne rozszerzenie w obliczu rosyjskiej inwazji na Ukrainę. Ostatnie komentarze Erdogana wskazywały, że jego sprzeciw trwa nadal.

Tak długo, jak Tayyip Erdogan jest głową Republiki Turcji, zdecydowanie nie możemy powiedzieć „tak” krajom, które wspierają terroryzm, wchodząc do NATO – powiedział niedawno dziennikarzom Erdogan.

Spotkanie w Madrycie zmieniło jego stanowisko. Prezydent Finlandii Sauli Niinistö oświad-



Jeszcze niedawno Tayyip Erdogan przekonywał dziennikarzy, że dopóki to on jest prezydentem Turcji, NATO nie zostanie poszerzone o Finlandię i Szwecję

czył, że przełomowym momentem było podpisanie przez Turcję, Szwecję i Finlandię memorandum dotyczącego wzajemnego szerokiego wsparcia w działaniach mających zapewnić bezpieczeństwo.

Z kolei Jens Stoltenberg, sekretarz generalny Sojuszu, przekazał, że Turcja zgodziła się poprzeć członkostwo Finlandii i Szwecji w NATO, ponieważ uzyskała obietnicę wsparcia w walce z kurdyjską organizacją terrorystyczną PKK.

Sekretarz generalny stwierdził, że nie ma wątpliwości, iż wszystkie inne państwa NATO

również poprą kandydatury Szwecji i Finlandii. Zgoda Turcji była niezbędna, ponieważ wszystkie państwa członkowskie muszą wyrazić aprobatę dla rozszerzania Sojuszu.

Podczas szczytu NATO w Madrycie liderzy państw członkowskich Sojuszu mają

Zgoda Turcji była konieczna, by NATO mogło podjąć decyzję o poszerzeniu Sojuszu o kolejne dwa państwa członkowskie

też zdecydować o drastycznym zwiększeniu sił szybkiego reagowania: z 40 do ponad 300 tysięcy żołnierzy. Sojusz wysłał dodatkowo kolejne oddziały na flankę wschodnią NATO, czyli do państw, które znajdują się w sąsiedztwie Rosji i Białorusi.

Polska oraz kraje bałtyckie naciskały na radykalne zwiększenie obecności NATO na wschodzie ze względu na zagrożenie ze strony Rosji. Oczekuje się, że oprócz decyzji całego NATO USA doślą do Niemiec i Polski jedną lub dwie brygady wojsk, czyli 7-10 tysięcy żołnierzy.

Szkocja ogłosi niepodległość? Referendum w 2023 roku, jeśli nie zostanie zablokowane

Adam Kielar
Edynburg

„Czy Szkocja powinna być niepodległym krajem?” – tak ma brzmieć pytanie w referendum. Szkocki rząd ujawnił też planowaną datę. To 19 października 2023 roku.

Nadszedł czas, by Szkocja poszła właściwą ścieżką, wybraną przez tych, którzy tu mieszkają – stwierdziła w regionalnym parlamencie pierwsza minister Nicola Sturgeon. Brexit, słabe wyniki gospodarcze, konflikt z UE ws. Irlandii Północnej – to niektóre powody, dla których według Sturgeon Szkocja powinna odłączyć się od rządzonego przez konserwatystów Zjednoczonego Królestwa.

Nie pozwolę, by szkocka demokracja była zakładnikiem Borisa Johnsona – stwierdziła. Plan



Nicola Sturgeon chce referendum w 2023 roku

A szkockiego rządu to dostać zgodę na głosowanie od rządu w Londynie. Szkoci, ale też np. imigranci z Polski, poszliby do um za niecałe półtora roku.

Administracja Borisa Johnsona cały czas powtarza: „To nie jest dobry moment”.

– Współpracując, jesteśmy silniejsi – stwierdził premier. Nie jest jasne, czy zielone światło z Downing Street to konieczność. Pierwsza minister Nicola Sturgeon ogłosiła więc plan B.

Już teraz Edynburg spyta Sąd Najwyższy, czy może zorganizować głosowanie bez oglądania się na Londyn.

Nasz rząd szanuje prawa – podkreśliła pierwsza minister, dodając, że kluczowe jest dla niej to, by ewentualne głosowanie nie budziło kontrowersji prawnych. Przywołała w tym kontekście nieuznawane referendum niepodległościowe urządzone w Katalonii sprzed pięciu lat.

Jeśli Sąd Najwyższy uzna, że byłoby to nielegalne, szefowa Szkockiej Partii Narodowej będzie miała związane ręce. Sturgeon podkreśliła, że uszanuje werdykt sądu, dodając, że nieko-

rzystna dla niej decyzja nie będzie winą sądu, a konsekwencją prawa ustalonego w Londynie.

Sturgeon ogłosiła, że w takim przypadku jej partia będzie próbowała uczynić z następnych wyborów parlamentarnych rodzaj nieformalnego plebiscytu, a jej program zawierać będzie tylko jeden postulat: oderwanie się od reszty Królestwa.

Szkocka opozycja krytykuje Sturgeon. Zdaniem liderów partii opozycyjnych pierwsza minister „skupia się na swojej obsesji i konfliktach Szkotów”.

Poprzednie referendum w Szkocji odbyło się osiem lat temu. 55 procent ludzi zagłosowało za Szkocją w Królestwie, a 45 proc. za Szkocją niepodległą. Sondaże pokazują, że teraz głosy rozkładają się mniej więcej po połowie, choć częściej niewielką przewagę mają przeciwnicy separacji. ©

Wspólnie

dla zielonej energii w Polsce



Myślimy o przyszłości. Chcemy zapewnić klientom dostęp do czystej energii

Jesteśmy jednym z liderów zielonej energetyki w Polsce. Jako część Grupy ORLEN realizujemy ambitny plan zmniejszenia o 33% emisyjności wytwarzanej energii. Dążymy do tego m.in. poprzez rozwój OZE na lądzie i udział w projektach morskich farm wiatrowych. Dbamy o równowagę między zapewnieniem bezpieczeństwa energetycznego, a troską o nasze otoczenie.

Zrównoważony rozwój. Z szacunkiem dla środowiska.



Wspólnie dla
EKOLOGII



Energa

GRUPA **ORLEN**

FUZJA PKN ORLEN I GRUPY LOTOS TO SZANSA DLA POLSKI I POMORZA

Po połączeniu PKN Orlen z Grupą LOTOS powstanie duży i stabilny podmiot, który wzmocni bezpieczeństwo energetyczne Polski i regionu Europy Środkowo-Wschodniej. Koncern będzie w stanie sprostać wyzwaniom transformacji energetycznej i przyczyni się do rozwoju gospodarczego kraju i Pomorza.

Komisja Europejska 20 czerwca 2022 r. zatwierdziła zaproponowanych przez PKN Orlen nabywców aktywów, które są sprzedawane w ramach realizacji środków zaradczych przy przejęciu kontroli nad Grupą LOTOS. Komisja zatwierdziła również umowy zawarte z tymi nabywcami. Tym samym uznano, że zaproponowane przez PKN Orlen i Grupę LOTOS rozwiązania stanowią dla rynku gwarancję, że koncern będzie funkcjonował w warunkach konkurencyjnych. A także, że partnerzy łączących się podmiotów spełniają kryteria, które nie zagrażają konkurencyjności. To szczególnie istotne w przypadku Saudi Aramco, który jest strategicznym partnerem dla powstającego koncernu multienergetycznego. Realizacja środków zaradczych, czyli zawarcie umów przyrzeczonych ze wskazanymi nabywcami oraz wejście w życie umów warunkowych, powinna nastąpić w terminie 6 miesięcy od dnia ich zatwierdzenia przez Komisję Europejską. Zarządy Grupy LOTOS oraz PKN Orlen już na początku czerwca uzgodniły plan połączenia. Zakłada on przejęcie całego majątku LOTOSU przez spółkę nowo emitowane akcje. Sfinalizowanie transakcji zależy teraz od zgody akcjonariuszy obydwu spółek. Walne zgromadzenia PKN Orlen i Grupy LOTOS w sprawie połączenia spółek odbędą się w lipcu. A to znaczy, że fuzja może zostać zarejestrowana i sfinalizowana już w sierpniu 2022 r.



Silny multienergetyczny koncern
Fuzja przyniesie wiele wymiernych korzyści. Po połączeniu, docelowo także z PGNiG, nowy koncern będzie największą spółką Europy Środkowo-Wschodniej zdolną do przeprowadzenia transformacji energetycznej. Realizując wartość miliardy złotych inwestycje w morskie i lądowe farmy wia-

NOWA GRUPA ORLEN BĘDZIE OPARTA O ZINTEGROWANY ŁAŃCUCH WARTOŚCI, OD POSZUKIWAŃ I WYDOBYCIA, PRZEZ RAFINERIĘ, PETROCHEMIĘ, ENERGETYKĘ, PO SPRZEDAŻ DETAŁICZNĄ

trów, fotowoltaikę, a także w paliwa alternatywne, małą energetykę jądrową i biomałtaż, przyczyni się do zmniejszenia uzależnienia polskiej gospodarki od paliw kopalnych. Tylko silny podmiot będzie w stanie wykreować innowacyjne rozwiązania, dzięki którym sprosta zmianom na rynku energetycznym i wymogom w zakresie emisji.

Z kolei współpraca z Saudi Aramco, największym koncernem paliwowym na świecie, umożliwi dynamiczny rozwój połączonego podmiotu. Osiągnięte one aż 45 proc. łącznego zapotrzebowania nowej Grupy ORLEN. Dla koncernu to pewne źródło stabilnej jakości ropy naftowej.

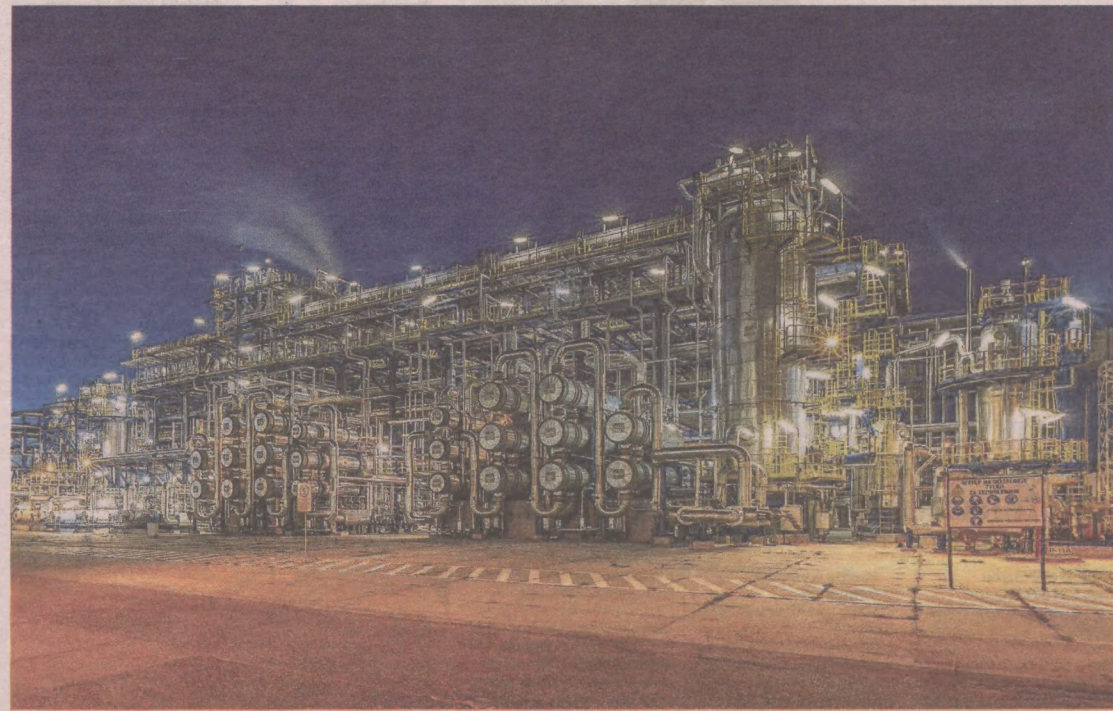
A z punktu widzenia polskiej gospodarki - dalsza dywersyfikacja kierunków dostaw. Przełoży się ona na wzmocnienie bezpieczeństwa energetycznego Polski, ale i całego regionu Europy Środkowej, w tym m.in. Litwy, Łotwy, Estonii, a także Czech i Słowacji. Fuzja oznacza budowę koncernu multienergetycznego z przychodami na poziomie ok. 250 mld zł rocznie, który będzie prowadził działalność biznesową na konkurencyjnym rynku i obsługiwał ok. 100 mln klientów w Europie, gwarantując im bezpieczeństwo dostaw paliw i energii. Nowa Grupa Orlen będzie oparta o zintegrowany łańcuch wartości, od poszukiwań i wydobycia, przez rafinerię, petrochemię oraz nowoczesną energetykę, aż po sprzedaż detaliczną.

Przetwarzanie LOTOSU, korzyść dla Pomorza

Fuzja jest jedyną szansą na przetrwanie dla Grupy LOTOS. Pamiętajmy, że gdański koncern prowadzi przede wszystkim działalność rafinerijną. Obecnie jest ona mocno uzależniona od otoczenia zewnętrznego, m.in. cen ropy, kursów walut, zmian regulacyjnych. Dziś rośnie znaczenie segmentu petrochemii, którego Grupa LOTOS nie rozwijała. Biorąc pod uwagę nadchodzące na świecie zmiany w przemyśle rafineryjnym, połączenie z Orlenem chroni LOTOS przed możliwym zamknięciem. Należy mieć na uwadze to, że od początku pandemii w Europie zamknięto 5 rafinerii - wśród nich m.in. Galp Energia w Portugalii, Total we Francji czy Gunvor w Belgii. Zgodnie z przewidywaniami, w naj-

bliższych latach wyłączone zostaną moce produkcyjne odpowiadające osiemu dużym zakładom.

Na połączeniu bez wątpienia skorzysta Pomorze. Po fuzji najważniejsze wpływy z podatków pozostaną w Gdańsku. Nadal będzie odprowadzany podatek od nieruchomości, który wynosi ok. 100 tys. zł rocznie. Budżet lokalnego samorządu zasilili też dochód z PIT pracowników. Inwestycje m.in. w zieloną energetykę, petrochemię czy wodor, które będzie realizował koncern po połączeniu, wygenerują na Pomorzu nowe miejsca pracy. Z kolei pracownicy łączących się spółek nie tylko nie stracą zatrudnienia, ale zdobędą cenne na rynku pracy kompetencje i możliwości rozwoju zawodowego. Będą w pełni zaangażowani w proces budowy nowej



Silny koncern multienergetyczny

POŁĄCZENIE OZNACZA ROZWÓJ

W wyniku połączenia firm wzrosła skala nakładów inwestycyjnych na rozwój poszczególnych segmentów biznesowych, które będą tworzyć PKN Orlen i Grupa LOTOS, a w przyszłości także PGNiG. Tylko w 2021 r. Grupa Orlen przeznaczyła na inwestycje rekordowe 9,9 mld zł, natomiast nakłady inwestycyjne na ten rok wyniosą aż 15,2 mld zł, więcej w historii firmy. To z kolei przełoży się na wzrost wpływów odprowadzanych przez koncern do budżetu państwa. W 2021 r. PKN Orlen wpłacił do budżetu z tytułu różnych opłat i podatków prawie 35,5 mld zł. Łącznie, od 2018 r. do 2021 r., było to ok. 143 mld

zł. Połączenie spółek zostanie zrealizowane poprzez przejęcie Grupy LOTOS przez PKN Orlen. To oznacza, że w momencie przejęcia akcjonariusze Grupy LOTOS obejmą nowe akcje w podwyższonym kapitale zakładowym PKN Orlen i staną się akcjonariuszami tej spółki. W wyniku fuzji spółek udział Skarbu Państwa w połączonym koncernie wzrośnie do ok. 35 proc. Zakładając następnie połączenie z PGNiG, udział ten zwiększy się jeszcze bardziej. Proces połączenia z PGNiG powinien zostać zrealizowany jeszcze w tym roku. A to znaczy, że do końca 2022 r. powstanie silny koncern multienergetyczny, składający się z czterech grup: PKN Orlen, Grupa LOTOS, PGNiG, Grupa Energa.

grupy kapitałowej. Swoim doświadczeniem i wiedzą będą wspierać rozwój zlokalizowanych w Gdańsku centrów kompetencyjnych z zakresu logistyki kolejowej, rozwoju kompetencji olejowych, technologii wodorowych, paliw żeglugowych oraz serwisu morskich elektrowni wiatrowych.

Wsparcie dla pomorskich inicjatyw

Wszystkie spółki w ramach Grupy Orlen wspierają lokalne inicjatywy kulturalne, społeczne, edukacyjne i sportowe. Anwil jest znany z zaangażowania w koszykówkę, podobnie jak litewska spółka Orlen. Z kolei w Czechach Orlen Unipetrol aktywnie działa w hokeju, który jest czeskim sportem narodowym. PKN Orlen m.in. sponсорuje festiwale filmowe i przedsięwzię-

cia kulturalne, a w 2019 r. zorganizował największą polską imprezę motoryzacyjną - VERA Street Racing w Gdyni. Tylko w 2020 r. wydatki LOTOSU na wsparcie różnego rodzaju inicjatyw, prowadzonych w województwie pomorskim, wyniosły 10 mln zł. Po połączeniu spółek, zaangażowanie Grupy LOTOS będzie kontynuowane. Co więcej, duży koncern multienergetyczny będzie mógł jeszcze silnie zaangażować się na Pomorzu w tego typu działania.

W pierwszej lidze firm

Połączenie Orlenu z LOTOSEM, a wkrótce również z PGNiG, oznacza wejście nowego podmiotu do grona najbardziej liczących się koncernów paliwowo-energetycznych w Europie. A to oznacza mocniejszą pozycję w negocjacjach dotyczących dostaw

surowców czy dostępu do technologii.

Nie zapominajmy też, że Orlen od wielu lat jest niekwestionowanym liderem, jeśli chodzi o marki stacji paliw. Według badań Kantar z 2020 r., spontaniczna rozpoznawalność Orlenu wyniosła ponad 90 proc., a markę LOTOS kojarzyło jedynie 55 proc. badań. Ponad połowa respondentów wskazała Orlen jako pierwszą wśród wszystkich marek stacji paliw. W przypadku LOTOSU ten wynik wyniósł zaledwie 10 proc. Orlen jest rozpoznawalny nie tylko w Polsce, ale i na świecie. Produkty grupy trafiają już do ponad 110 krajów na sześciu kontynentach.

Wymiana stacji paliw

Warto pamiętać, że fuzja przyniesie też korzyści w obszarze detalicznym koncernu.

POŁĄCZENIE ORLENU Z LOTOSEM OZNACZA WEJŚCIE NOWEGO PODMIOTU DO GRONA NAJBARDZIEJ LICZĄCYCH SIĘ KONCERNÓW PALIWO-ENERGETYCZNYCH W EUROPIE

Umożliwia wymianę części stacji paliw LOTOSU na stacje zagraniczne. PKN Orlen zyska w sumie 185 stacji o potencjalnie biznesowym porównywalnym do obiektów objętych środkami zaradczymi. W ramach transakcji Grupa Orlen obejmie 144 stacji na Węgrzech - będzie więc czwartym koncernem w tym kraju pod względem liczby stacji. W efekcie fuzji z Grupą LOTOS, PKN Orlen rozszerzy też sieć na Słowację o 41 nowych obiektów. Z kolei Grupa MOL, z którą PKN Orlen realizuje środki zaradcze w obszarze detalu, kupi 417 spośród ok. 8 tysięcy wszystkich stacji w Polsce, a więc osiągnie ok. 5 proc. udziału w rynku detalicznym. Transakcja ta nie będzie miała żadnego wpływu na bezpieczeństwo paliwowe Polski, może natomiast przyczynić się do wzrostu konkurencyjności w tym obszarze, na czym skorzystają klienci. Elementem tej transakcji jest też umowa na dostawy do sprzedanych stacji paliwa pochodzącego z rafinerii w Gdańsku oraz w Płocku. W obszarze logistyki partnerem PKN Orlen do realizacji środków zaradczych jest spółka Unimot. Umowa zawarta między firmami obejmuje sprzedaż dziewięciu terminali paliw o łącznej pojemności 350 tys. m³, w tym pięciu terminali należących do LOTOS Terminalne (w Czechowicach-Dziedzicach, Jasle, Piotrkowie Trybunalskim, Poznaniu oraz Rypinie), a także czterech terminali PKN Orlen w Bolesławcu, Szczecinie, Gutkowiu oraz Gdańsku. Dodajmy, że dla PKN Orlen nie są to strategiczne bazy.

Jak ZUS oblicza wysokość naszej emerytury? Przeczytaj, a dowiesz się naprawdę dużo

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Wysokość emerytury zawsze wzbudza emocje. Wiele osób zastanawia się, jak obliczane jest to świadczenie.

W Polsce obowiązuje zasada zdefiniowanej składki, co oznacza, że wysokość emerytury zależy od kwoty składek opłaconych w czasie aktywności zawodowej.

Im więcej składek, tym wyższa emerytura

Prawo do emerytury przysługuje każdemu, kto:

* ukończy powszechny wiek emerytalny (60/65 lat)

* i opłacił przynajmniej jedną składkę na ubezpieczenia społeczne.

Na wysokości emerytury znacząco wpływa staż pracy. Oznacza to, że im więcej składek odłożymy i im później przejdziemy na emeryturę, tym wyższe świadczenie otrzymamy.



Ustawa określa jedynie minimalny wiek przejścia na emeryturę. Jest ona bowiem naszym prawem, a nie obowiązkiem.

Każdy sam podejmuje decyzję o zakończeniu aktywności zawodowej. Każdy rok przepra-

cowany po osiągnięciu wieku emerytalnego podwyższa naszą emeryturę.

Proste działanie

Samo wyliczenie emerytury sprowadza się do prostego działania.

Należy podzielić kwotę zwaloryzowanych składek na ubezpieczenie emerytalne zapisanych na indywidualnym koncie ubezpieczonego i subkonto oraz zwaloryzowanego kapitału początkowego, czyli utworzonej historii emerytalnej,

tych którzy pracowali przed 1999 r. przez średnie dalsze trwanie życia w momencie przejścia na emeryturę.

Średnie dalsze trwanie życia wyraża się w miesiącach i ustala wspólnie dla mężczyzn i kobiet.

Najniższe gwarantowana

Od stażu pracy zależy gwarancja, że emerytura nie będzie niższa od kwoty najniższej gwarantowanej emerytury, która od 1 marca wynosi 1338,44 zł.

Dostanie ją kobieta, która ma co najmniej 20 lat okresów składkowych i nieskładkowych oraz mężczyzna, który ma ich co najmniej 25 lat.

Składkowe i nieskładkowe okresy składkowe związane są z aktywnością zawodową. Mogą to być okresy ubezpieczenia czy samodzielnego opłacania składek.

Natomiast okresy nieskładkowe to czas braku tej aktywności, np. nauki w szkole wyższej na jednym kierunku (pod

warunkiem jej ukończenia) czy pobierania zasiłku chorobowego. Okresy nieskładkowe nie mogą przekraczać 1/3 okresów składkowych.

Waloryzacja

Na wysokość emerytury znacząco wpływa waloryzacja składek i kapitału początkowego. Polega ona na pomnożeniu zapisanych w ZUS kwot przez wskaźnik waloryzacji.

Wysokość hipotetycznej emerytury możemy obliczyć sami w specjalnym kalkulatorze udostępnionym na stronie zus.pl. Taką informację znajdziemy też na swoim profilu na PUE ZUS.

Kontaktuj się z doradcą

Decydując się na przejście na emeryturę warto najpierw skontaktować się z doradcą emerytalnym. Taki doradca znajduje się w każdej placówce ZUS. Pomoże on nie tylko obliczyć wysokość hipotetycznej emerytury, ale także podpowie jakie dokumenty przygotować i jak je wypełnić. ©©

Dlaczego kapitał początkowy jest dla każdego tak bardzo istotny?

Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Kapitał początkowy to nic innego jak historia ubezpieczeniowa sprzed 1999 roku. Jest bardzo ważny, ponieważ stanowi on istotną część przyszłej emerytury.

Jeśli, bowiem ktoś pracował przed 1999 r. ponad 25 lat i w tym czasie zarabiał średnią krajową, to kapitał początkowy może stanowić nawet trzy czwarte przyszłego świadczenia.

Środki na koncie emerytalnym

Kapitał początkowy to wysokość zgromadzonych na koncie emerytalnym środków, ustalona na podstawie składek opłacanych jeszcze przed 1999 rokiem.

- Służy on oszacowaniu, jaka kwota składek powinna być przypisana do naszego indywidualnego konta ubezpieczeniowego na koniec 1998 roku, gdyby wówczas konta takie istniały - wyjaśnia Krzysztof Cieszyński regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa pomorskiego.

Dla urodzonych po 1948 roku

Co do zasady kapitał początkowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych ustala się osobom, które urodziły się po 31 grudnia 1948 roku i opłacały składki na ubezpieczenie społeczne lub były zatrudnione przed 1999 rokiem.

Bez względu na to, kiedy będzie złożony wniosek o jego ustalenie, kapitał początkowy Zakład Ubezpieczeń Społecznych zawsze wylicza na 1 stycznia 1999 roku.

Najpóźniej z wnioskiem o emeryturę

Wniosek o ustalenie kapitału początkowego powinien być złożony najpóźniej wraz z wnioskiem o emeryturę.

- Nie należy jednak z tym zwlekać i odkładać, aż do tego momentu - tłumaczy Karol Jagielski, regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa zachodniopomorskiego. - Trzeba bowiem mieć na uwadze, że wiele zakładów pracy jest likwidowanych lub przekształcanych i można mieć trudności z uzyskaniem dokumentów, szczególnie zaświadczeń o wysokości zarobków.

Można wyliczyć ponownie

Warto sprawdzić w ZUS, czy ustalony kapitał początkowy uwzględnia wszystkie zmiany przepisów, które miały miejsce od 1999 roku. Jeśli nie, to należy wnieść o jego ponowne obliczenie. Wcześniejsze obliczenie kapitału początkowego skróci czas rozpatrywania wniosku o emeryturę.

ZUS oblicza kapitał początkowy na podstawie wniosku w postaci formularza ZUS Kp-1, albo wniosku o ustalenie emerytury, czyli formularza EMP.

Ci, którym już wyliczył kapitał początkowy, przy wniosku o emeryturę nie muszą ponownie składać dokumentów potwierdzających okresy składkowe i nieskładkowe oraz wysokość osiąganego wynagrodzenia.

Na Platformie Usług Elektronicznych

O tym, czy mamy już obliczony kapitał początkowy możemy się dowiedzieć:

* wchodząc na swój profil na Platformie Usług Elektronicznych ZUS (PUE)

* lub w placówce ZUS. ©©

Pamiętaj - poinformuj ZUS o każdej zmianie adresu. To jest ważne

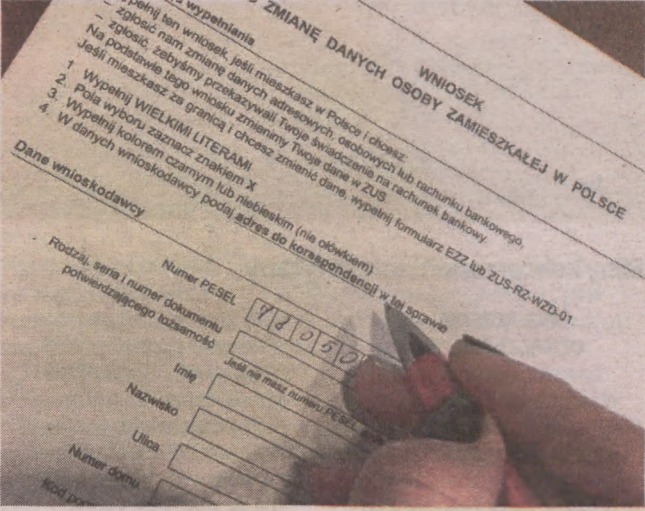
Irena Boguszewska
irena.boguszewska@polskapress.pl

Wskazanie poprawnych i aktualnych danych jest niezwykle ważne i ma olbrzymi wpływ nie tylko na przepływ informacji, ale także na wypłatę świadczeń z ubezpieczeń społecznych.

Zdarza się, że renta bądź emerytura wraca do ZUS, bowiem świadczeniobiorca nie poinformował o zmianie miejsca zamieszkania.

ZUS wszelką korespondencję kieruje pod ostatni, wskazany przez klienta adres. Jeśli nie jest on aktualny, to i tak korespondencja będzie uznana za doręczoną skutecznie, a skutki jej doręczenia będą obciążały adresata.

Brak aktualnego adresu może także spowodować, że korespondencja trafi w niepowołane ręce. Może to skutkować nie tylko kradzieżą tożsamości, ale też nadużyciami i stratami finansowymi. Dlatego tak ważne jest, aby informować ZUS o każdej zmianie adresu lub numeru telefonu. Zabiera to tylko chwilę, a uzyskamy pewność, że korespon-



dencja lub świadczenie trafią bezpośrednio do naszych rąk.

Osoby, które mieszkają w Polsce powinny zgłosić zmianę swoich danych na formularzu EZZ. Dane można zmienić bez wychodzenia z domu, poprzez Platformę Usług Elektronicznych (PUE ZUS). W katalogu usług należy wybrać „Złożenie dokumentu ZUS ER WZD-01”. Następnie wydrukować wniosek albo wysłać elektronicznie. Można też go pobrać ze strony www.zus.pl albo wziąć z najbliższej placówki. Wniosek zo-

stał przez ZUS uproszczony, dzięki czemu wypełnienie go jest bardzo łatwe. Wystarczy podać niezbędne dane. Jeśli jednak o czymś zapomnimy albo nie dołączymy potrzebnych dokumentów to ZUS poprosi o ich uzupełnienie. Osoby, które mieszkają za granicą, jeśli chcą zmienić dane adresowe, poinformować o zmianie nazwiska lub numeru rachunku bankowego powinny wypełnić formularz EZZ. Mogą też złożyć przez PUE formularz ZUS-RZ-WZD 01. ©©

pod PARAGRAFEM

LIPCOWE KALENDARIUM

Literackie daty warte opamiętnienia

17 lipca 1889 roku urodził się Erle Stanley Gardner – prawnik i pisarz, autor powieści, których bohaterem jest adwokat Perry Mason. 7 lipca 1930 r. w Crowborough zmarł zaś Arthur Conan Doyle – pisarz, który powołał do życia Sherlocka Holmesa. Z kolei 11 lipca 1983 r. w Santa Barbara zmarł Ross Macdonald – twórca postaci Lwa Archera, konkurenta Philipa Marlowe'a.

ZA TYDZIEŃ

Przedwojenna Łódź: miasto grzechu

Wielokulturowa metropolia była w Dwudziestolecu międzywojennym siedliskiem wielu kryminalnych patologii.



Oprycznina: krwawa policja polityczna cara Iwana Groźnego

Mariusz Grabowski
redakcja@polskatimes.pl

Słowo „Oprycznina” ma złowieszczą konotację. Nic dziwnego, została wprowadzona przez cara Iwana IV Groźnego. Czym była ta instytucja i jaką rolę odgrywała?

W 1533 r. Wielkim Księciem Rusi został Iwan, mający wtedy niespełna trzy lata. Nie rządził, rzecz jasna, samodzielnie. Na równi Księstwem kierowała Bojarska Duma, której rola znacząco wzrosła w związku z małoletniością władcy. Z Dumy w połowie XVI w. wykrystalizowała się tzw. Rada Wybrana, inaczej Bliższa Duma, w skład której weszli najbardziej zaufani ludzie Iwana. W 1547 roku został on ogłoszony pełnoletnim władcą, a po ślubie z córką czerkieskiego księcia postanowił wzmocnić swoją pozycję.

Iwan kontra Bojarzy

Historycy powstanie opryczniny datują na ok. 1656 rok. Już z tego widać, że stworzenie owej formacji zajęło Iwanowi kilka lat. Poprzedziło je stopniowe centralizowanie Rosji. Wszelkie reprezentacyjne stanowiska były obsadzane wojewodami wybranymi bezpośrednio przez Iwana Groźnego, który chciał zminimalizować wpływ bojarów i książąt. Część badaczy uważa wręcz, że to właśnie walka o władzę doprowadziła do powołania instytucji opryczniny. Są też jednak badacze, którzy przyczyn jej powstania dopatrują się w nieludzkich cechach charakteru znanego z okrucieństwa Iwana.

Faktem jest, że na soborze w 1560 r. miał miejsce swoisty sąd nad Radą Wybraną, nazywaną „tworem szatańskim”. Dodatkowo nad krajem wisiło niebezpieczeństwo najazdu wrogów z Zachodu i Południa, panował nieurodzaj, pomór bydlę, a na dodatek głód. Poza tym Moskwę aż czterokrotnie strawił pożar. Przeciwnicy cara postanowili wykorzystać sytuację i odsunąć go od władzy. W tym



Oprycznina na obrazie Mikołaja Newrewa. Iwan Groźny (klęczy z nożem) drwi z przywódcy bojarów Iwana Fiodorowa posadzonego na tronie w carskim przebraniu

celu zwołany został kolejny sobór, który odbył się w Moskwie. Omawiano na nim plan podziału państwa między synów Iwana.

Rodzi się oprycznina

Co było dalej? „W odpowiedzi na machinacje opozycji 3 grudnia 1564 roku car, ostentacyjnie pomodliwszy się w Soborze Uspieńskim, wyjechał z Moskwy, zabierając ze sobą najważniejszych urzędników, czym sparaliżował rządy w kraju. 3 stycznia 1565 roku Iwan złożył abdykację, wskazując przy tym na zdrajców i wyrażając głębokie niezadowolenie z czynów Dumy Bojarskiej. Obawiający się ogólnopaństwowego sprzeciwu bojarzy odrzucili rezygnację Iwana i dali mu niezależność w rządach, którą to władca przyjął, pod warunkiem umożliwienia mu ukarania zdrajców” – pisze Ewelina Kmity w tekście „Oprycznina: polityczny zakon Iwana Groźnego”.

W lutym 1565 r. ogłoszono publicznie dekret, zgodnie z którym Ruś została podzielona na dwie części: zarządzaną w całości przez cara opryczniną oraz pozostającą pod wpływem bo-

jarów tzw. ziemszczynę. Słowo „oprycznina” wywodziło się od słowa „oprócz” (oddzielnie, osobno), w czasach księstw udzielnych oznaczającego specjalny przydział ziemi dla wdów. Słowo „oprycznik” w języku starorusyjskim oznacza człowieka wyodrębnionego, któremu się na wiele pozwala. Ogromne terytorium opryczniny zaspokajało zarówno potrzeby gospodarcze, jak i strategiczne. W jej granicach znalazły się także bogate miasta, jak Dźwina, Kargopol czy Staraja Russa. Na terenie opryczniny znajdowały się też wszystkie ważne złoza soli, co dawało jej monopol na ten towar.

Masakra nowogrodzka

Michał Heller w „Historii imperium rosyjskiego” twierdzi, że nadrzędnym celem opryczniny, oprócz terrorystycznego wyodrębnienia, była pacyfikacja wyższych warstw społecznych, potencjalnie nielojalnych wobec cara. Oprycznicy zaangażowani byli m.in. w zabójstwa metropolity Filipa, arcybiskupów Pimena i Leonida. Zaś jednym z głównych zadań opryczników było również przeprowadzanie ma-

sowych deportacji ludności. Najślawniejszym ekscesem opryczniny jest zniszczenie buntującego się Nowogrodu Wielkiego w 1570 r., który jako stolica dawnej Republiki Nowogrodzkiej stanowił zagrożenie (zarówno polityczne, jak i ideologiczne) dla autorytarnej władzy cara.

„Białą zimą 1570 r. ubrani w czerni ludzie, dosiadając czarnych koni, przyszedł cimą wielką pod Nowogród Wielki. Na czapach wyszyte mieli znaki złowieszcze: miotły i psie głowy. Być oprycznikiem znaczyło przysięgać Carowi, Ruś oczyścić ze zdrady i kasać każdego, kto się woli jego sprzeciwi” – barwnie opisywał Tomasz Targajski w tekście „Czarna miotła tyranów”. Wydarzenia w Nowogrodzie opisał też historyk ludów wschodnich Ludwik Bazyłow: „Najbardziej okrutne bratobójcze walki, a właściwie czystki (bo aktywna była jedna strona) miały miejsce w Nowogrodzie w styczniu 1570 roku. Car uwierzył, że miasto chce się poddać Litwie. Osobiście postanowił ukarać „zdrajców”. Duchownych sprowadzono na rynek zakutych w kajdany, a następnie

zathuczono na oczach cara. Większość mieszkańców poddano torturom, pomordowano i potopiono w rzece Wołchow. Nie oszczędzono nawet niemowląt. Morderstwa były połączone z doszczętnym łupieniem miasta. Zwłaszcza jego klasztorów i kościołów”. Ilu ludzi łącznie wtedy zginęło? Oficjalny rejestr carskich wyroków wspomina o dwóch tys. straconych.

Kariera Skuratowa

Oprycznicy wywodzili się głównie z niższych warstw społecznych lub byli obcymi najemnikami, a przywileje miały ich przywiązać do autokraty. Dlatego do ich zadań należało m.in. sianie terroru i zarządzanie ziemiami odebranymi bojarom. Do znanych opryczników należeli m.in. Aleksiej i Fiodor Basmanowowie oraz niejaki Maluta Skuratow (teść późniejszego cara Borysa Godunowa). Ale późniejsze czystki wśród nielojalnych opryczników dotknęły również ich samych. Z rozkazu cara zamordowani lub zamęczeni na śmierć zostali m.in. książę Afanasij Wiaziemskij oraz obaj Basmanowowie.

Zatrzymajmy się na chwilę przy Skuratowie, jednym z dowódców opryczników, zaufany cara Iwana. Jego CV dobrze ilustruje rolę opryczników i niebezpieczeństwa funkcji, które sprawowali. Skuratow był sławny, śpiewano o nim pieśni i sławiono po ówczesnej Rosji jako okrutnika i człowieka, który „niczego i nikogo się nie boi”.

Swą wysoką pozycję w strukturze opryczniny Skuratow zdobył w 1569 r., biorąc udział w krwawej egzekucji kniazia Włodzimierza Andrzejewicza Starickiego, brata stryjecznego Iwana Groźnego i jego potencjalnego rywala do tronu. W grudniu 1569 r. Skuratow na rozkaz cara osobiście udusił także metropolitę Moskwy, Filipa II, który popadł w niełaskę u cara z powodu krytyki jego krwawych rządów.

W styczniu 1570 r. Skuratow poprowadził wspomnianą już karną ekspedycję przeciw Nowogrodowi Wielkiemu, zabija-

jąc tysiące mieszkańców miasta, łupiąc i obracając je w ruinę. Rok później kierował śledztwem w sprawie przyczyn klęski wojsk moskiewskich w wojnie z chanem krymskim Dewletem I Girejem. Jak widać, Skuratow był nie tylko postrachem buntowników, katem, ale także policjantem i sędzią. Na nielicznych zachowanych wizerunkach jawi się jako zwalisty chłopisko o twardych rysach, odziany w szubę i w wielkim kołpaku na głowie.

Zwolać cara

Oprycznina nie była jednolitą grupą osób poddanych carowi, lecz ściśle zhierarchizowaną. Dzieliła się na elitę (dumą opryczniny) i tzw. dwór. „Struktura dworu przypominała istniejącą na dworze ziemszczyzny i na dworze przed powstaniem opryczniny. W przeciwieństwie do ziemszczyzny, oprycznina początkowo nie miała własnego systemu przykazów, z wyjątkiem tych dotyczących carskiego dworu. Wojsko, sądy czy zarząd były w opiece bojarów Iwana, którym nakazano pozostać w ziemszczyźnie i decydować o wyżej wymienionych sprawach według dotychczasowego porządku. Z chwilą wprowadzenia opryczniny wpływ bojarów na te tradycyjne instytucje jeszcze się wzmocnił” – pisze Ewelina Kmity.

Można zatem wyciągnąć wniosek, że oprycznina nie była – przynajmniej początkowo – typowym oddzielnym od ziemszczyzny państwem w państwie, ale „strażnikiem istniejącego systemu zarządzania, którego zadaniem było zmuszenie dawnych instytucji do działania zgodnie z wolą cara”.

Gireja, które dotarły aż pod mury Moskwy, wywołując pożar miasta. Prerażony Iwan doszedł wówczas do wniosku, że w dramatycznym momencie oprycznicy go zawiedli i w roku 1572 formację tę rozwiązał. W nieco łagodniejszej formie funkcjonowała ona jednak aż do śmierci Iwana Groźnego w 1584 r.

NIEZBEDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje
Bożydar Brakoniecki



Coś tu jest nie tak, komisarzu

W najnowszej powieści kryminalnej Donna Leon opisuje historię pewnej adopcji i jej tragiczne konsekwencje. Ponieważ sprawa dotyczy przyjaciela rodziny Falierów, Gonzalo Rodriguez de Tejedy, komisarz Brunetti próbuje dowiedzieć się czegoś więcej.

Donna Leon, „Adopcja”,
wyd. Noir Sur Blanc,
Warszawa 2022, cena: 35 zł

Dlaczego tak się stało?

Linda Andersson miała wszystko: szczęśliwe dzieciństwo, udaną młodość. Po latach wyszła za Simona, znanego artystę. Obecnie Kathy odsiaduje wyrok dożywocia za zabicie męża, w najniebezpieczniejszym szwedzkim więzieniu dla kobiet. Co się stało?

Elisabeth Norebäck, „Nadia”,
wyd. Zysk i S-ka, Poznań 2022,
cena: 44,90 zł



Te zbrodnie łączy wyjątkowa brutalność

Krakowska sprawa Skóry, bestialskie morderstwo byłego premiera Jaroszewicza, dziwne „samobójstwo” młodej dziewczyny w Skiernewicach – te i inne sprawy łączy jedno: ofiarom w wyjątkowo brutalny sposób odebrano życie.

Iza Michalewicz, „Zbrodnie
prawie doskonałe. Policynie
archiwum X”, wyd. Znak,
Kraków, cena: 44,90 zł

Poszukamy go razem

Marcie Sygit wali się świat, kiedy jej niepełnosprawny syn zostaje uprowadzony wraz z innymi chłopcami. Zrozpaczona matka znajduje nieoczekiwane sprzymierzeńca w osobie Marka Bielawskiego, lokalnego przedsiębiorcy i detektywa amatora.

Marek Stelar, „Ukryci”,
wyd. Filia, Poznań 2022,
cena: 47,90 zł



Wenecja widziana kryminalnie

W „Wenecji komisarza Brunetti” autorka zaprasza nas na 12 spacerów po mieście trasami, którymi w kolejnych tomach cyklu wędruje bohater wykreowany przez Donnę Leon. Każdy spacer to osobny rozdział książki, zawierający cytaty z różnych powieści.

Toni Sepeda, „Wenecja komisarza Brunetti”, wyd. Noir Sur Blanc, Warszawa 2022, cena: 39 zł

Kiedy śpi Weronika Krzycka

Weronika Krzycka ma narcolepsję. Każdego dnia musi zrobić sobie dwie godzinne drzemki, żeby normalnie funkcjonować. Nie zdaje sobie sprawy, że kiedy zasypia, ktoś wchodzi do jej domu. Ktoś, kto ma na jej punkcie niebezpieczną obsesję.

Alicja Sinicka, „Uspiona”,
wyd. W.A.B., Warszawa 2022,
cena: 44,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAŁ ŚLĄSKI (BEZKRWAWY)

Jak pewien kolejarz z Bielska porwał się na księcia Sułkowskiego z siekierą

Lata 30. XX wieku. Nazwisko Klimczok to dla zwykłego kolejarza z Bielska imieniem Jan wielki honor, ale i spory ciężar.

Kto w regionie nie zna bowiem rodu zbójników: tych bohaterów narodowych, którzy ratowali kraj przed potopem, łupiąc Szwedów i zdradzieckich panów.

Klimczoków trzech

W czasach romantyzmu beskidzki szczyt górski, przedtem znany jako Skałki, na cześć zbójników nazwano Klimczokiem. Kolejarz w dodatku na chrzcie dostaje imię Jan – po najbardziej skrzywdzonym przez bogatych panów Janie Klimczoku.

Było trzech zbójników Klimczoków (czy Klimczaków), ale znany daty śmierci tylko dwóch. Wojciech Klimczak, hetman zbójnicki, zginął powieszony na haku za żebro w 1695 r. Mateusza Klimczaka stracono w Krakowie w 1697 r. Są na to dokumenty i opisy egzekucji, tak okropnych, że urzędnik pisze: „aż strach spojrzeć było”. O Janie powiadano, że król odpuścił mu winy za wsparcie w czasie potopu.

Wyrzucony z miasta

Kolejarz Jan Klimczok przechodzi na emeryturę i coraz bardziej czuje, że jego przodek nie wyrównał ze światem rachunków. To brzemię spada



Zamek Sułkowskich. To tutaj sto lat temu wymachiwał siekierą Jan Klimczok

na niego. Od dziecka słyszy opowieść o tym, jak jego pradziad zbójnik Jan Klimczok chował się w zamku Sułkowskich, był mądrym i pięknym młodzieńcem, nieślubnym synem księcia. Gdy jednak Jan zakochał się w księżniczce Klementynie Sułkowskiej, wygnano go z miasta. Wtedy porwał Klementynę, poślubił i osiadł w górach – tam gdzie dziś jest „Klementówka”.

Miłość kwitła, aż żona uprosiła zbójnika, żeby odwiózł ją na spotkanie z matką. Zgodził się z ciężkim sercem. Pod zamkiem Sułkowscy schwytali zięcia i po straszliwych torturach stracili. Kolejarz nie może się z tym pogodzić. Rośnie w nim wzburzenie i chęć odwetu. Gnany ro-

dową zemstą, chce rozwalić siekierą głowę obecnego księcia Aleksandra Karola Ludwika Sułkowskiego. Dociera do zamku. Elegancki książę pali sobie cygaro przed kominkiem i nie ma pojęcia, co się szykuje. W krwawą bójkę wdaje się z szalonym kolejarzem stróż zamku. Resztę opisywały gazety.

Jest mścicielem

„Polonia” pisała w 1934 r., że całe Bielsko jest poruszone wiadomością o zamachu na życie stróża zamku księcia Sułkowskiego. „Zaczął się na niego Jan Klimczok, człek noszący imię i nazwisko osławionego przywódcy bandy śląskich rozbójników Jana Klimczoka, spokrewnionego

według legendy z rodem Sułkowskich”. Na odgłosy walki przybiegli ludzie z zamku i z policją udało im się obezwładnić szaleńca. Krzyczał, że jest mścicielem Klimczokiem i zarabie księcia. Redakcja komentuje: „Nieborak ubzdurał sobie, że jest potomkiem w prostej linii Jana Klimczoka. Widać uważa, że prócz nazwiska odziedziczył po zbójniku żądzę krwi”.

Gdyby nasz kolejarz spytał historyka, to pewnie by się dowiedział, że jeśli istniał jakiś Jan Klimczok, to zbójował w czasach Potopu. Sułkowscy wtedy nawet nie śnili o Bielsku – siedzieli pod Warszawą, a zamek w Bielsku kupili dopiero sto lat później.

Grażyna Kuźnik

PIES I JEGO ROLA W KRYMINALISTYCE

Pomyśleliście w tym momencie o komisarzu Aleksie? Słusznie, Alex świetnie pasuje do dzisiejszej pogawędki. Rozwiązuje zagadki detektywistyczne z taką łatwością, że zazdrość bierze.

Pies jako tropiciel

Człowiek oswoił psa 10 tys. lat temu, ale zaprzął go do policyjnej roboty dopiero na początku XX w. Oprócz Ameryki, gdzie wcześniej wykorzystywany był nagminnie do tropienia zbiegłych z plantacji niewolników. Były to początki, dość okrutne, nauki zwanej dziś osmologią, polegająca na wykorzystaniu psów do identyfikacji śladów zapachowych człowieka. Czasem można spotkać się z innymi określeniami tej dziedziny: odorologią lub oflaktroniką (zainteresowanych odsyłam do książki „Dowód osmolo-

giczny. Aspekty kryminalistyczne i procesowe”, wydanej w Warszawie w 2008 r.).

Aby zidentyfikować jednoznacznie człowieka po jego zapachu, potrzebny jest zatem pies. Pierwsza szkoła dla psów policyjnych powstała w 1899 r. w Belgii, do patroli policyjnych psy trafiły jedenaście lat później w Anglii. Obecnie służą

we wszystkich policjach świata. Zgodnie z zarządzeniem Komendanta Głównego Policji w Polsce, dobierane do tresury psy pochodzą wyłącznie z zakupów od indywidualnych osób. Do tresury kwalifikuje się psy w wieku od 12 do 24 miesięcy następujących ras: owczarek niemiecki, labrador retriever, sznauzer, terier, wyżeł.

Szuka i zabezpiecza

Okazuje się jednak, że psy nie tylko tropią. Używane są także w tzw. służbie prewencyjnej, czyli patrolowej, działaniach antyterrorystycznych, zabezpieczaniu imprez masowych i zgromadzeń, przeszukiwaniu terenu, pojazdów, a nawet statków. Ponadto psy używa się w policji do wyszukiwania materiałów wybuchowych, narkotyków, zwłok, ratowania tonących i konwojowania więźniów.



Tablica poświęcona dzielnym psiom w laboratorium kryminalistycznym Komendy Stołecznej Policji

Jest na to stosowny paragraf. Wykonywanie zadań z użyciem psów służbowych w Policji reguluje Zarządzenie nr 296 Komendanta Głównego Policji dnia 20 marca 2008 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych, szczegółowych zasad ich szkolenia oraz norm żywienia.

Zaś o tym, jak wielkim szacunkiem cieszą się psy w policji, niech świadczy fakt, że 5 marca 2020 r. w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Stołecznej Policji w Pałacu Mostowskich odsłonięto tablicę upamiętniającą wydanie z 21 lutego 2020 r., w którym wskutek awarii ciepłowniczej tragicznie zginęło sześć psów policyjnych: Edamis, Jerk, Jogin, Lasso, Long i Magnet. **Luczrzyg**

PARTNER MATERIAŁU NADLEŚNICTWO USTKA

Nadleśnictwo Ustka. **Terapia morzem** z Wydmą Orzechowską jako perełką

Pas pobrzeża, który obejmuje Nadleśnictwo Ustka, wymaga od leśników szczególnych działań ochronnych, krajobrazowych i pod kątem turystyki. Pod tym względem oczkiem w głowie jest tu Orzechowska Wydma.

Mówimy o pasie terenu od Ustki do Rowów i od Ustki do Jarosławca, czyli na wschód i na zachód od Ustki. Wychodzi około 35 km w linii prostej. Oczywiście obszar, którym administruje Nadleśnictwo Ustka, nie obejmuje tylko ścisłej części nadmorskiej, o czym za chwilę.

PIĘKNY ŚWIAT NADMORSKIEGO KRAJOBRAZU

W świat nadmorskiego krajobrazu wprowadza nas Kamila Gosztyła, starszy specjalista ds. gospodarki leśnej w Nadleśnictwie Ustka. - Jedną z charakterystycznych cech naszego krajobrazu są wydmy. Powstają z piasku przemieszczanego z plaży. Z czasem wydmy ulegają utrwaleniu i na nich powstają charakterystyczne drzewostany - bory na wydmach nadmorskich. Przeważnie są to sosnowe bory bażynowe z charakterystyczną rośliną bażyną czarną. Siedliska, drzewostany, z uwagi na trudne warunki, są ubogie. Poza sosnami jest jeszcze niewielka ilość brzoź oraz wrzosi i borówki. To około 10 procent terenu nadleśnictwa. Na tym obszarze gospodarowanie lasami ma przede wszystkim charakter glebochronny. I w związku z tym nie można odsłaniać dużej powierzchni terenu, aby nie doszło do niszczenia tych cennych przyrodniczo obszarów. Kwestie ochronne determinują wszystkie działania gospodarki leśnej na tym terenie - mówi Kamila Gosztyła.

Roślinność stopniowo zaczyna porastać wydmy i tym samym dochodzi do ich stabilizacji, co umożliwia więcej wiatrom dalsze przenoszenie piasku i przemieszczanie wydmy. W pierwszej kolejności są to trawy, później wrzosi, bażyna, niewielkie kępy sosen. Następnie coraz wyższe drzewa, bory, lasy. I wydma całkowicie jest ustabilizowana. Wydmę białą stanowi piasek nieporośnięty żadnymi roślinami. Wydma szara to wydma porośnięta trawami w pierwszym etapie stabilizacji. Lasy porastające wydmy są ogniwem końcowym całego procesu. Niestety, jest jeszcze niszczycielska moc morza. Woda częściowo zabiera ląd.

UWZGLĘDNIAMY POTRZEBY TURYSTÓW

- Działamy na terenie atrakcyjnym turystycznie, przyrodniczym, no i uzdrowiskowym. Gospodaro-



wanie w pasie nadmorskim musi uwzględniać także potrzeby i oczekiwania turystów. Naszym oczkiem w głowie jest Orzechowska Wydma. Urządzona przez nas ścieżka prowadzi przez wydmy o wysokości 32 m i bory sosnowe z bażyną. Są kładki, miejsca odpoczynku, tablice informacyjno-edukacyjne. Ścieżka ma niecałe 3 km. To taki Słowiński Park Narodowy w pigułce. Turyści bardzo chętnie odwiedzają naszą wydmy. Przy ścieżce od strony Ośrodka Szkoleniowo-Wypoczynkowego „Leśnik” zlokalizowana jest dostrzegalna przeciwpożarowa z otwartym tarasem widokowym udostępnionym dla zwiedzających w sezonie turystycznym - opowiada Kamila Gosztyła.

Odrębną trasą połączoną z Orzechowską Wydmą jest jeszcze jedna ścieżka - Rycerski Przekop.

- W XV wieku z powodu przemieszczenia się wydmy, po wycince lasu, została zasypana rzeka Orzechówka. Nie było odpływu wody. Przy miejscowości Zapadłe utworzyło się duże rozlewisko. Rycerz z Wytowna von Ramel zlecił chłopom wykonanie przekopu, aby doprowadzić wodę. Przy tym przekopie jest nasza ścieżka edukacyjna. Zaczyna się koło miejscowości Zapadłe i prowadzi do Orzechowa, ale inną drogą niż ścieżka wydmowa. Ma około pół kilometra. Są tablice informacyjno-edukacyjne - mówi Kamila Gosztyła.

REZERWAT BUCZYNA NAD SŁUPIĄ

Nadleśnictwo Ustka nie samą Orzechowską Wydmą żyje. Przesuwając się w głąb lądu od morza, drzewostany są coraz żyźniejsze. Spory wpływ na to ma rzeka Słupia (przy okazji Kamila Gosztyła zachęca



do skorzystania ze szlaku kajakowego na tej rzece). Ogólnie na terenie Nadleśnictwa Ustka ponad 50 procent lasów to drzewostany liściaste. Przy samej Ustce jest starorzecze, które zostało objęte ochroną. To Rezerwat Buczyna nad Słupią. - W tym miejscu doskonale widać zbiorowisko żyźnej buczyny niżowej. Są urządzone szlaki piesze i rowerowe. Rezerwat obejmuje obszar 19 hektarów. Warto tam pojechać - zachęca Kamila Gosztyła.

Nadleśnictwo Ustka cały czas dba o to, aby szlaki turystyczne były dobrze przygotowane dla turystów. Nakłady są spore. To nie tylko infrastruktura (np. w miejscowości Orzechowo wybudowano nowy nieodpłatny parking na 50 samochodów), ale także prace porządkowe. Nadleśnictwo Ustka wydaje corocznie około 50 tys. zł na sprzątnięcie samych śmieci. Najbardziej popularne trasy turystyczne to: czerwony Szlak Nadmorski, Pomorska Droga św. Jakuba, międzynarodowy szlak rowerowy R 10, szlak zwiniętych torów. Warto podkreślić, że ustecy leśnicy ściśle współpracują z PTTK i samorządami.

DRUGA PEREŁKA TO OŚRODEK LEŚNIK

Nadleśnictwo Ustka ma jeszcze jedną perełkę. To Ośrodek Szko-

leniowo-Wypoczynkowy Leśnik w Orzechowie. - Nasz ośrodek znajduje się 150 metrów od morza, w bardzo urokliwym miejscu, wśród bukowego lasu - mówi Joanna Sypuła, kierownik ośrodka. - Posiadamy 150 miejsc noclegowych. W sezonie wakacyjnym (od czerwca do sierpnia) oferujemy wczasy. W innym okresie nastawiamy się na działalność szkoleniową, usługową (imprezy okolicznościowe, wesela). Na kłifie często odbywają się ceremonie ślubne.

- Jak już wspomniałam, ośrodek otoczony jest lasem. A więc jest cisza, spokój. Mamy sporą grupę stałych gości, którzy przyjeżdżają do nas od kilkunastu, a nawet kilkudziesięciu lat. Na razie nie świadczymy usług restauracyjnych, ale można wykupić obiad. Nie trzeba mieć przy tym noclegu w ośrodku - informuje Joanna Sypuła.

Ośrodek Leśnik składa się z trzech dużych pawilonów. Poza tym, jest 10 domków czteroosobowych oraz 8-osobowa gajówka (bardzo popularna).

- W ubiegłym roku uruchomiliśmy budynek rekreacyjny. Są tam: bar, sala zabaw dla dzieci, kręgielnia, stoły do tenisa stołowego, rzutki, cymbergaj. Sala cieszy się dużym zainteresowaniem - zdradza Joanna Sypuła. - Mamy do dyspozycji rowery.

W tym roku, przed samym sezonem wakacyjnym, zagospodarowany został wewnętrzny teren ośrodka. Jest minigolf, urządzenia do street workoutu, sauna zewnętrzna, wiata, strefa relaksu z hamakami i leżakami, boiska do piłki plażowej i do koszykówki.

Przy samym ośrodku znajduje się ciekawa ścieżka edukacyjna, z rzeźbami nasion i szyszek wykonanych z drewna w bardzo dużej skali, tzw. „mega szczyty”, wraz z opisami poszczególnych gatunków drzew.

- Orzechowo cały czas jest odkrywane przez turystów. Bardzo nam zależy na jakości wypoczynku. Każdy gość jest dla nas bardzo ważny - mówi Joanna Sypuła.

Dlaczego warto przyjechać nad morze, do Orzechowa? - Mamy czyste powietrze, bogate w jod i magnez zwłaszcza w czasie jesienno-zimowym, które doskonale wpływa na nasz układ odpornościowy i oddechowy. Z powodzeniem nad Bałtykiem możemy zażyć talasoterapii, czyli terapii morzem, poprzez wdychanie zdrowego powietrza, spacer i słuchanie relaksującego szumu fal. Na styku morza i lądu zachodzi zjawisko poduszki hydrotermicznej, czyli różnicy temperatur, w wyniku czego powietrze oczyszcza się z pyłów - mówi Kamila Gosztyła.

„Kilka lat temu kupiłam sobie pierścionek i wzięłam ślub z samą sobą”



Beata Pawlikowska w „Twoim Imperium” Fot. Anna Kaczmarz

Z ŻYCIA GWIAZD

W TELEWIZJI

KRZYŻÓWKA NR 100

Natalia Kukulska kocha z całego serca
Popularna piosenkarka pochwaliła się ostatnio na Instagramie, że jej syn skończył właśnie 22 lata. „Dzisiejszy jubilat Jaś Dąbrowka. Fajny gość! Serio. Wiem o tym coś! Synu, 22 lata? Musisz mnie tak postarzać? Niech wszystko dzieje się w Twoim życiu najpiękniej! Mama kocha z całego serca na Instagramie i poza” – podpisała jego foto.



Kobiety bez wstydu

Polsat, 20:00
Opowieść o kelnerze, który otwiera poradnię psychoanalityczną. Mężczyzna dobrze radzi sobie z obłąkaniem gabinetu i sypialni. Wkrótce jednak jego dobra passa może się skończyć.

Rodzinne rewolucje

TVN 7, 20:00
Lauren i Jim samotnie wychowują dzieci. Wspólna randka okazuje się jednak nieudana. Nieoczekiwanie oboje spotykają się w luksusowym kurorcie, do którego wybrali się z pociechami na wakacje.

Jak urodzić i nie zwariować

TV Puls, 20:00
Przeplatające się historie pięciu par, których życie się zmienia, gdy muszą stawić czoła nadchodzącemu rodzicielstwu. Bycie przyszłymi rodzicami staje się źródłem licznych problemów i perypetii.

Ugotowany

Stopklatka, 20:00
Adam Jones, charyzmatyczny szef kuchni, wolny od uzależnień powraca, by spróbować sił w centrum kulinarnej Londynu. Chce stworzyć najlepszą restaurację na świecie.

Faceci w czerni

Super Polsat, 20:40
Agenci sekcji FBI, K i J, kontrolują imigrantów z kosmosu mieszkających wśród ludzi. Otrzymują misję schwytania przestępcy, który przybył z innej planety.

Poziomo:

- 3) Wielki ... przed Wielkanocą,
- 6) igielne lub muzykalne,
- 11) konkurent z piłkarskiego boiska,
- 12) gumowy but na niepogodę,
- 13) dawne narzędzie do orki,
- 14) przeszywa strzałą zakochanych,
- 15) naczynie do kwestowania,
- 16) ogólnie przyjęta norma,
- 17) żołnierz ciężkiej jazdy,
- 18) lekceważy uznane wartości,
- 19) prymitywny, drewniany but,
- 20) dekret Piotra Wielkiego,
- 21) przeciągające się nieporozumienia i kłótnie,
- 24) czeski autobus miejski,
- 25) wynik usilnych starań,
- 30) mowa środowiskowa, gwara,
- 31) mistrz rycerzy Jedi („Gwiezdne wojny”),
- 32) zawijane ciasto lub wędlina,
- 33) tężyzna, wielka siła,
- 36) siedzi na koźle, woźnica,
- 40) kondygnacja domu nad parterem,
- 41) ciężki, zimnokrwisty koń,
- 42) szczególny sposób żywienia,
- 43) wyspa w Balearach lub model Seata,
- 44) chłopiec mający kilkanaście lat.

Pionowo:

- 1) wiosenny kwiat, szafran,
- 2) choroba wirusowa, przysusznica,
- 3) publiczne zieleńce w Krakowie,
- 4) owad błędnie zwany szczyrpawką,



- 5) trudne lub nie mile sytuacje,
- 6) polski serial komediowo-obyczajowy,
- 7) naczynie do picia wina,
- 8) wiosną pracują na polu,
- 9) dobrze mieć własne na dany temat,
- 10) odgłos spadających kamieni,
- 22) kto sieje ..., zbiera burzę,
- 23) lasy na górskich stokach,
- 26) usterka, wada towaru,

- 27) reprezentacja Polski,
- 28) związek kilku państw,
- 29) szczęśliwe zdarzenie,
- 33) rzymski bożek miłości,
- 34) Ewa, aktorka z serialu „Złotopolscy”,
- 35) drewniane lub metalowe ogrodzenie,
- 37) część fajki lub papierosa,
- 38) płaska torba na plany,
- 39) napój bogów na Olimpie.

ROZWIĄZANIE NR 99

B	P	S	P	A	M		D	E	P	P	U	
O	B	R	O	T	G	O	R	S	E	T	R	E
J	A	O	G	O	N		Z	O	N	A	Y	
K	O	L	E	J	R	O	N	D	E	L	A	W
O	K	A	R	A	D		R	A	B	A	K	
T	K	A	N	K	A	R	O	N	T	O	T	A
L	A	N	A	E	S	Y	I					
B	O	M	B	A	D	E	M	O	G	R	A	F
S	O	K										
S	Z	A	J	K								
E	T	O										
D	R	E	W	N	O							
Z	N	I										
I	S	K	R	A								
A	A	K	A	L	K	U	L	A	T	O	R	M

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)

Sporo czasu przeznaczysz na zaspokajanie potrzeb innych osób. Horoskop dzienny mówi, że możesz liczyć na odruchy wdzięczności.

Ryby (19.02 - 20.03)

Horoskop na dziś bardzo wyraźnie zapowiada, że błysniesz talentem, który nie ma nic wspólnego z wyuczonym przez Ciebie zawodem.
Baran (21.03 - 19.04)
Łatwo będzie można przekonać Cię do zmiany podjętej decyzji. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że wiele osób podejmie takie próby.

Byk (20.04 - 20.05)

Wszystkie Twoje działania zakończą się pomyślnie. Horoskop dzienny zapowiada, że wiele osób będzie chciało z Tobą współpracować.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)

Nie miej oporów przed przyjmowaniem pomocy, jeśli zajdzie taka konieczność. Horoskop na dziś wróży, że Twoja reputacja na tym nie ucierpi.
Rak (22.06 - 22.07)
Wykażesz się otwartością na pomysły innych osób. Horoskop dzienny na czwartek mówi, że chętnie wysłuchasz, co mają do powiedzenia.

Lew (23.07 - 22.08)

Nie przejmuj się drobnymi niepowodzeniami, jakich możesz doświadczyć. Horoskop dzienny zapowiada, że jutro nie będzie po nich śladu.

Panna (23.08 - 22.09)

Horoskop na dziś wróży, że staniesz dzisiaj przed szansą uporania się z problemem, który od pewnego czasu zatruwa życie nie tylko Tobie.
Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię pracowity dzień. Horoskop dzienny na czwartek wyraźnie zapowiada, że przyjdzie Ci zmierzyć się z dodatkowymi zadaniami.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Dwa razy się zastanów przed podejmowaniem wiążących decyzji. Horoskop dzienny mówi, że nie będziesz w najwyższej formie...

Strzelec (22.11 - 21.12)

Będziesz dzisiaj dobrym przykładem organizatora zajęć innych osób. Horoskop na dziś mówi, że ludzie popatrzą na Ciebie z podziwem.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że różnica zdań między Tobą a innymi osobami może dzisiaj doprowadzić do małej awantury.



OSTRZEGAMY W CIĄGU 10 MINUT TEMPERATURA WEWNĄTRZ AUTA POTRAFI WZROSNAĆ O 20 STOPNI CELSJUSZA

Nagrzany samochód jak piekarnik

Justyna Piasecka
justyna.piasecka@polskapress.pl

Żadna wymówka nie będzie usprawiedliwieniem dla rodzica, który zostawia dziecko zamknięte w samochodzie podczas upału. Wystarczy kilkanaście minut, by doszło do nieodwracalnej tragedii.

Mimo wielu apeli, rodzice nadal zostawiają swoje dzieci w samochodach. Auta pod wpływem wysokich temperatur nagrzewają się, stając się śmiertelną pułapką. Przykładów nieodpowiedzialności rodziców nie trzeba daleko szukać.

Do niebezpiecznej sytuacji doszło np. w minioną niedzielę na parkingu marketu przy jednej z ulic w regionie. Przechodnie usłyszeli płacz małego dziecka. Okazało się, że maluch jest zamknięty w samochodzie. Gdyby nie natychmiastowa reakcja osób postronnych, mogło dojść do tragedii.

- W związku z tym, że szybko były opuszczone, wyciągnęli malucha na zewnątrz. Po chwili pojawiła się mama, która oświa-



Wystarczy kilkanaście, a nawet kilka minut, aby organizm dziecka zamkniętego w samochodzie podczas upałów przestał normalnie funkcjonować

dczyła, że wyszła zrobić zakupy, a maluch spał, więc został w samochodzie. Na szczęście dziecku nic się nie stało i nie była potrzebna pomoc medyczna - informowała nas dyspozytorka pogotowia ratunkowego.

Nie wszystkie tego typu historie kończą się szczęśliwie. Pozostawienie dziecka w samo-

chodzie może doprowadzić do zgonu malucha.

Tak było w Szczecinie, kiedy w środę, 22 czerwca w nagrzanym aucie zmarł półtoraroczny chłopiec. 38-letnia kobieta miała zawieźć rano starsze dziecko do przedszkola, po czym pojechała do pracy. Kiedy po godzinie 17 pojechała do żłobka ode-

brać młodsze dziecko, okazało się, że tego dnia nie zostawiła tam syna. Dopiero kiedy wróciła do auta zauważyła, że z tyłu w foteliku jest jej młodsze dziecko. Chłopiec przez kilka godzin był zamknięty w nagrzanym samochodzie. Mimo reanimacji nie udało się uratować malucha.

Auto jak piekarnik

Zaledwie w ciągu 10 minut temperatura we wnętrzu samochodu potrafi wzrosnąć o 20 stopni Celsjusza.

- 27 stopni Celsjusza na zewnątrz to nawet 60 stopni Celsjusza we wnętrzu auta - alarmują strażacy.

Wystarczy więc kilkanaście, a nawet kilka minut, aby organizm dziecka zamkniętego w samochodzie podczas upałów, przestał normalnie funkcjonować.

Warto podkreślić, że ciało dziecka rozgrzewa się w przegrzanym samochodzie kilka razy szybciej niż dorosłego.

Z każdą kolejną minutą dziecko jest coraz bardziej spoczone, jego skóra na twarzy robi się czerwona, gorąca i sucha, a oddech bardziej płytki.

Lekarze ostrzegają przed tragicznymi skutkami zamknięcia dziecka w nagrzanym samochodzie.

- W takiej sytuacji bardzo szybko dochodzi do odwodnienia organizmu dziecka i jego przegrzania, co równie szybko doprowadza do zgonu malucha

- mówi lekarz rodzinny Violetta Fiedler-Łopusiewicz.

Tragedii można jednak uniknąć. Przed odejściem od samochodu należy zawsze sprawdzić czy w aucie nie ma dziecka. Nawet jeśli śpi, trzeba zabrać je ze sobą. Co zrobić jeśli widzimy malucha zamkniętego w samochodzie? Jeśli w pobliżu nie widać właściciela samochodu, należy działać natychmiastowo.

- Zbić szybę w aucie, udzielić pierwszej pomocy dziecku i zadzwonić pod numer alarmowy 112 - mówi krótko Andrzej Boro-
wiał z policji.

Boisz się, że poniesiesz konsekwencje po zbiciu szyby? Pamiętaj, że chroni cię tzw. prawo wyższej konieczności.

- Mówi o tym art. 26 Kodeksu Karnego - „nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakiegokolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego” - podaje policja.

©©

DROBNE

Jak zamieścić ogłoszenie drobne? Telefonicznie: 94 347 35 12
Przez internet: ibo.polskapress.pl
W Biurze Ogłoszeń:

Oddział Koszalin: ul. Mickiewicza 24, 75-004 Koszalin, tel. 94 347 35 12
Oddział Słupsk: ul. Henryka Pobożnego 19, 76-200 Słupsk, tel. 59 848 81 03
Oddział Szczecin: ul. Nowy Rynek 3, 71-875 Szczecin, tel. 91 481 33 67, fax 91 433 48 60

RUBRYKI W OGŁOSZENIACH DROBNYCH:

■ NIERUCHOMOŚCI
■ HANDLOWE
■ MOTORYZACJA

■ FINANSE/BIZNES
■ NAUKA
■ PRACA

■ ZDROWIE
■ USŁUGI
■ TURYSTYKA

■ BANK KWATER
■ ZWIERZĘTA
■ ROŚLINY, OGRODY

■ MATRYMONIALNE
■ RÓŻNE
■ KOMUNIKATY

■ ŻYCZENIA
■ /PODZIĘKOWANIA
■ GASTRONOMIA

■ ROLNICZE
■ TOWARZYSKIE

Nieruchomości

MIESZKANIA - WYNAJME

SZUKAM pokoju - domek. Koszalin, 663304622.

DZIAŁKI, GRUNTY KUPIĘ

KUPIĘ ziemię rolną do 1 hektara, 535-480-794.

GARAŻE

KUPIĘ garaż murowany 535-480-794.

Handlowe

FILMY, MUZYKA

KUPIĘ PŁYTY WINYLOWE 609 155 327

Motoryzacja

OSOBOWE KUPIĘ

A do Z skup-skupujemy każde pojazdy, płacimy nawet za wraki, oferujemy najwyższe ceny, 536079721

AUTO skup wszystkie 695-640-611

Praca

ZATRUDNIĘ

CHAŁUPNICTWO bez opłat wstępnych tel. 94/7170900.

DOSTAWCĘ do restauracji. Morze, praca dodatkowa 3 - 4 H dziennie, 880-775-990

FIRMA Algeco o ugruntowanej pozycji na rynku polskim i rozwijająca swój oddział w Szczecinie na ul. Kniewskiej zatrudni Magazyniera i Brygadzystę. Telefon kontaktowy: 882-355-497 email: Rekrutacja@algeco.com

GLAZURNICY, wykończenia 510125131

NIEMCY. Młodych z prawem jazdy od zaraz (inst.grzewcze i sanitarne). Tel. +48662-792-244, +4915218375605

NIEMCY: murarz, cieśla, malarz, pomocnik, spawacz: 730-011-300.

ZAOPIEKUJ się Seniozem w Polsce! Gwarantujemy bezpieczną i legalną pracę od zaraz, z zamieszkaniem i wyżywieniem u Podopiecznego! Kontrakty dopasowane do doświadczenia Opiekuna/nki! Zgłoś się do nas już dziś! Promedica24 Tel. SZCZECIN -51776102, 514781657, KOSZALIN- 501357022, SŁUPSK - 509892644

Zdrowie

GINEKOLOGIA

A-Z GINEKOLOG, 790-246-404

PSYCHOLOGIA

PSYCHOTERAPIA, 508-841-757.

INNE

ALKOHOLIZM - esperal 602-773-762

Usługi

AGD RTV FOTO

59/8430465 Serwis RTV, LCD, plazma

NAPRAWA RTV, wszystkie typy, anteny, bezpłatny dojazd, tel. 94/3457461.

PRALKI Naprawa w domu. 603775878

BUDOWLANO-REMONTOWE

CYKLINOWANIE bezpyłowe 502302147

MALOWANIE dachów788-016-988

INSTALACYJNE

HYDRAULICZNE, tel. 607703135.

PORZĄDKOWE

SPRZĄTANIE strychów, garaży, piwnic, wywóz starych mebli oraz gruzu w bigbagach, 607-703-135.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

TYLICZ k/Krynicy G. od 90 zł/os. w tym 2 posiłki. Promocja dla grup seniorów. Pok. z łaz.+TV, parking 18/471-13-86

KRAJ - MORZE

LEBA, tanie pokoje z łaz. 603-471-715

Różne

WYPOCZYNEK skóra 3+2+1; meble biurowe duży zestaw +fotel skóra, tel. 601558569

ZŁOM kupię, potnę, przyjadę i odbiorę, tel. 607703135.

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI młode, odchowane oraz kury roczne sprzedam tel. 785-188-999

Sprzedaż rocznych kur niosek-Tychowo, nr tel. 784-111-078

Towarzyskie

FAJNA Ewa, 571384625.

PAULA K-lin tel. 731589473

stronaZDROWIA

stronazdrowia.pl

czytaj



EtnoBaltica - koncerty w weekend w Ustce i Swołowie

Anna Czerny-Marecka
Imprezy

Po raz 4. odbędzie się Festiwal Twórczości Ludowej EtnoBaltica, wydarzenie kultywujące muzykę i tradycję ludową. Tegoroczna edycja potrwa od 1 do 3 lipca w Swołowie i w Ustce.

Festiwal Twórczości Ludowej EtnoBaltica to wyjątkowe i jedyne w swoim rodzaju wydarzenie na Pomorzu, którego organizatorem jest Centrum Kultury i Biblioteka Publiczna Gminy Słupsk. Festiwal jest okazją do zapoznania się z różnymi sposobami patrzenia na folklor, a celem organizatorów tej inicjatywy jest ocalenie od zapomnienia tradycji ludowych.

Tegoroczna edycja to trzy dni (1, 2 i 3 lipca) świętowania z najznakomitszymi zespołami kultywującymi polską muzykę ludową. W wyniku współpracy dwóch samorządów - Gminy Słupsk i Miasta Ustka - inauguracja festiwalu odbędzie się 1 lipca na plaży w Ustce.

W programie wydarzenia, oprócz koncertów i potańcówek, będzie można wziąć udział w panelu dyskusyjnym, warsztatach tańca ludowego oraz warsztatach śpiewu pieśni tradycyjnych. Na warsztaty złożą się prace nad prawidłową techniką śpiewu otwartym głosem, naturalną emisją czy wy-



Festiwal EtnoBaltica odbędzie się w dniach 1-3 lipca w Swołowie i Ustce

konawstwem i ekspresją polskich pieśni tradycyjnych.

Nie zabraknie także przestrzeni dla najmłodszych, czyli etno wioski dziecięcej, która będzie festiwalowym azylem, przygotowanym w konwencji folkowego relaksu i etno-animacji, strefy gastro oraz stoisk rękodzielniczych.

Oprócz festiwalu odbędą się wydarzenia towarzyszące, m.in. bieg po owalnicy „Swołowska miła”.

Program festiwalu:

Piątek 1 lipca, Ustka scena na plaży (wstęp wolny):

- godz. 17 - Piotr Zgorzelski i Kapela Transformacja,
- godz. 18:30 - Chryst,
- godz. 20 - Kapela ze Wsi Warszawa

Sobota 2 lipca, Swołowo (bilety 35 i 70 zł):

- godz. 16 - Nicponie,
- godz. 18 - Hajda Banda,
- godz. 19:30 - Orkiestra Taneczna Bonanza,

- godz. 21 - Żywiolak,
- godz. 22:30 - Afterparty - Marcin Piosik Dj Empe.

Niedziela 3 lipca, Swołowo (bilety 35 i 70 zł):

- godz. 14 - otwarcie bram,
- godz. 15 - Milo Ensemble,
- godz. 16:30 - Kapela Pokrzyk,
- godz. 18 - Dagadana.

Program i bilety na www.swolowo.pl oraz www.kultura.slupsk.pl. ©

INFORMATOR

KOMUNIKACJA

Słupsk: PKP 118 000; 22 194 36;

PKS 59 842 42 56;

dzienny ruch 59 843 71 10;

MZK Słupsk 59 848 93 00;

Lębork: PKS 59 862 19 72;

MZK 59 862 14 51;

Bytów: PKS 59 822 22 38;

Człuchów: PKS 59 834 22 13;

Miastko: PKS 59 857 21 49.

DYŻURY APTEK

Słupsk

DOM LEKÓW, ul. Tuwima 4,

tel. 59 842 49 57

Ustka

CENTRUM LEKÓW, ul. Grunwaldzka 26, tel.: 692 761 116

Bytów

CENTRUM ZDROWIA,

ul. Ks. dr Bernarda Sychty 3

Miastko

WRACAM DO ZDROWIA, ul. Dworcowa 3, tel.: 59 857 51 55

Człuchów

RODZINNA, ul. Długosza 5, tel.: 59 721 21 77

USŁUGI MEDYCZNE

Słupsk:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny

im. Janusza Korczaka, ul. Hubalczyków 1,

informacja telefoniczna 59 846 01 00

Ustka:

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny,

ul. Mickiewicza 12,

tel. 59 814 69 68;

Poradnia Zdrowia POZ,

ul. Kopernika 18,

tel. 59 814 60 11;

Pogotowie Ratunkowe - 59 814 70 09

Bytów:

Szpital, ul. Lęborska 13, tel. 59 822 85 00;

Dział Pomocy Doraźnej Miastko,

tel. 59 857 09 00

Człuchów:

Centrum zdrowia, ul. Szczecińska 13,

tel. 59 834 31 42

Miraculum, ul. Grunwaldzka 18,

tel. 59 862 24 77

WAŻNE

Słupsk:

Policja 997; ul. Reymonta,

tel. 59 848 06 45;

Pogotowie Ratunkowe 999;

Straż Miejska 986; 59 843 32 17;

Straż Gminna 59 848 59 97;

Straż Pożarna 998;

Straż Miejska alarm 986;

Ustka 59 814 67 61, 697 696 498;

Bytów 59 822 25 69;

USŁUGI POGRZEBOWE

Kallia, ul. Armii Krajowej 15,

tel. 59 842 81 96, 601 928 600 - całodobowo.

Pełna oferta pogrzebowa.

Hermes, ul. Obronców Wybrzeża 1 (całodobowo), tel. 59 842 84 95, 604 434 441. Winda i baldachim przy grobie;

Hades, ul. Kopernika 15,

całodobowo: tel. 59 842 98 91, 601 663 796.

Winda i baldachim przy grobie.

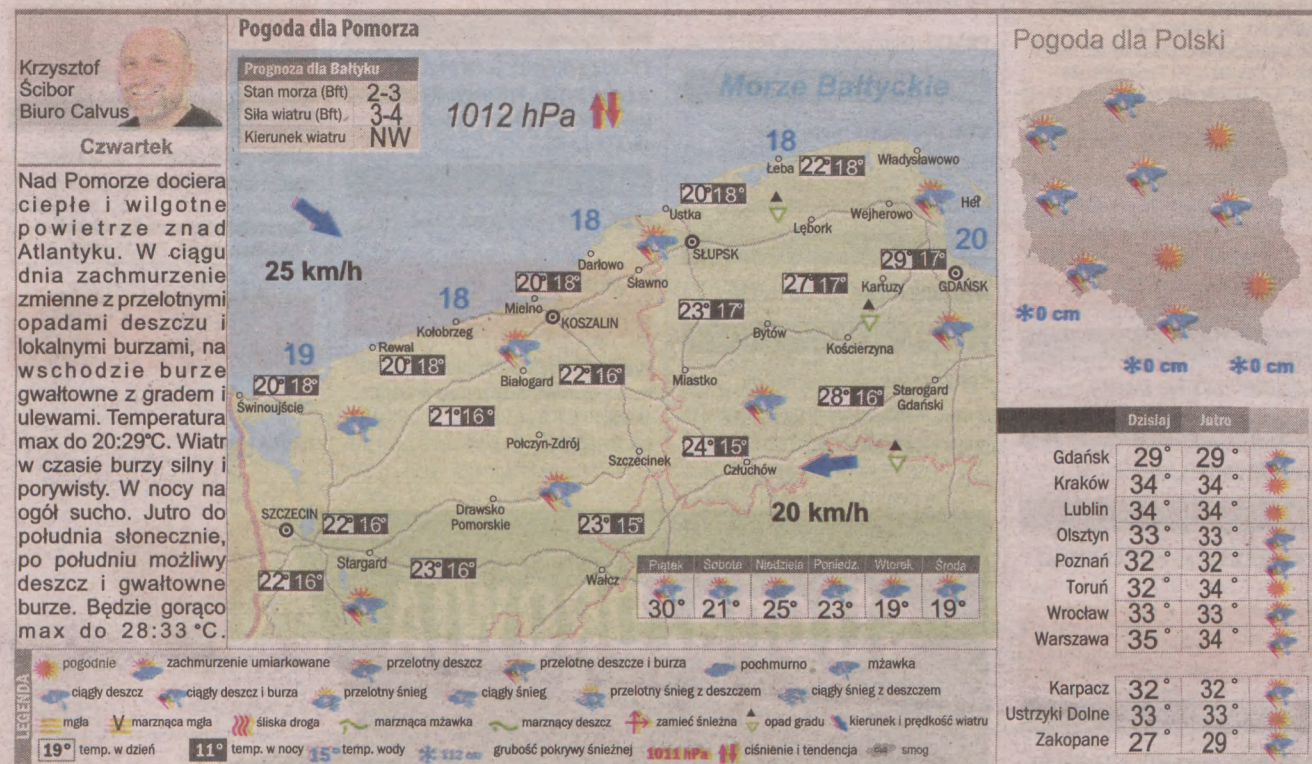
Winda i baldachim przy grobie.

Winda i baldachim przy grobie.

Zieleń Słupsk Zakład Pogrzebowy,

ul. Kaszubska 3 A, tel. 502 525 005 - całodobowo. Pełna oferta pogrzebowa

POGODA



AUTOPROMOCJA

GŁOS POMORZA

Nie przegap
piątku

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

gp24.pl

TENIS IGA ŚWIĄTEK WALCZY O TYTUŁ W WIMBLEDONIE. POLKA PRYZNAJE, ŻE PRZYJEMNIE GRA SIĘ JEJ NA TRAWIE

Świątek: Pierwsze rundy są trudne

Agnieszka Bialik, Londyn
redakcja@polskapress.pl

36. zwycięstwo z rzędu - w taki sposób Iga Świątek rozpoczęła Wimbledon. We wtorek pokonała Janę Fett 6:0, 6:3, prezentując się po raz pierwszy w karierze na korcie centralnym w Londynie.

Pierwszy mecz we wtorek na korcie centralnym gra zawsze obrończyni tytułu w Wimbledonie. Ubiegłoroczna mistrzyni, Ashleigh Barty, zakończyła karierę i ten przywilej przypadł Pani.

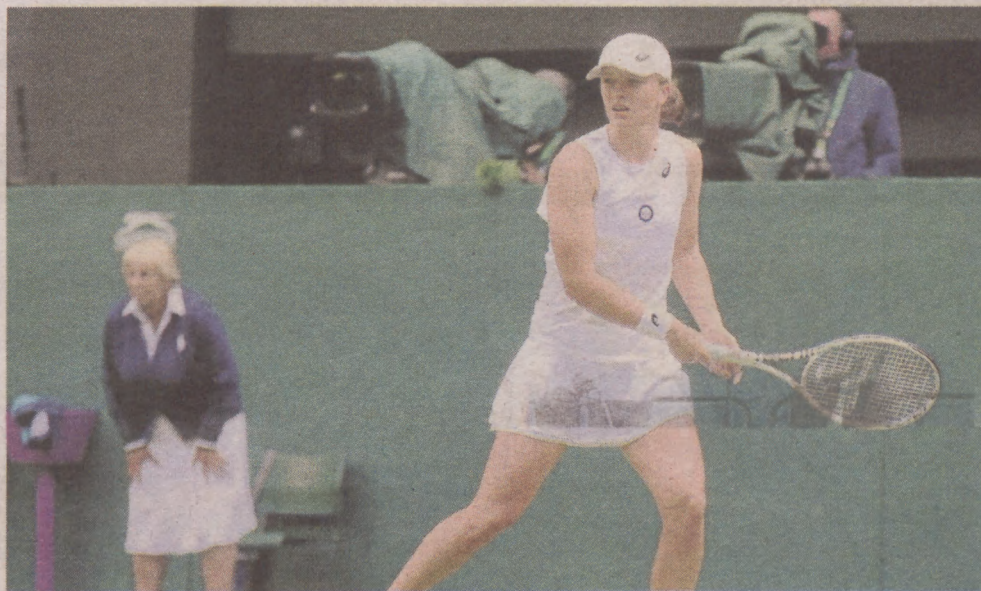
To dla mnie ogromny przywilej! Nie było to takie oczywiste, bo jest wielu wspaniałych mistrzów. Pierwsza mogła zagrać Simona Halep, Petra Kvitová czy Serena Williams. Z drugiej strony myślę, że przez ostatnie tygodnie zasłużyłam na ten zaszczyt. Cieszę się, że mogłam pokazać mój tenis i wygrać.

Jak to jest wygrać pierwszy mecz na takim korcie?

Bardzo się cieszę, że udało się wygrać, bo pierwsze rundy są zawsze trudne, zwłaszcza jeśli to mój pierwszy mecz na trawie w tym roku. Dobrze, że mogłam wcześniej potrenować na centralnym, dużo mi to dało. W pewnym sensie przyzwyczaiłam się już do tego, że dookoła mnie są duże trybuny. Teraz trudniej by mi było grać na mniejszych kortach, gdzie jest głośno, a ludzie non stop się przemieszczają. Wcześniej bardzo się stresowałam na dużych kortach, teraz jest odwrotnie.

Jakie wrażenie zrobił na Pani ten najsłynniejszy kort świata? Przyjemnie się tu gra. Nawierzchnia jest inna niż na treningowych kortach, bo one są już trochę wytarte. Trzeba się przystosowywać do trawy, który jest podatna i na temperaturę, i na wilgoć. Publiczność zachowuje się elegancko.

Podczas meczu mocno wiał wiatr. Przeszkadzało to Pani? Czułam wiatr, ale potrafię się do niego przystosować. Ry-



Iga Świątek przekonuje, że wiejący mocno wiatr nie jest dla niej specjalnym problemem. - Potrafię się do niego przystosować. Warunki są identyczne dla obu zawodniczek - mówi

walka miała te same warunki, to nie było coś, co mi przeszkodziło. Obie zrobiłyśmy trochę więcej błędów z serwisu. To normalne. Jak jest wiatr, trudniej dobrze podrzucić piłkę.

Do drugiej rundy oprócz Pani awansowały też Maja Chwalińska, Katarzyna Kawa i Magda Linette. Nigdy wcześniej nie mieliśmy tylu Polek na tym etapie rozgrywek w Wimbledonie.

To superwynik, kibicuję im jak kibic, jak koleżanka. Śledziłam to, co grały Maja i Kasia. Eliminacje przeszły dość gładko, choć Maja miała trzysetówkę. W zasadzie jesteśmy najlepszymi przyjaciółkami

z nią. Dużo mogę o niej powiedzieć. Znamy się, odkąd miałyśmy po 10 lat. Przez pięć lat jeździliśmy na te same turnieje. Potem nasze drogi się rozeszły, ale bardzo się cieszę, że tu jest, bo fajnie jest mieć obok siebie przyjaciółkę z Polski. Cieszę się jej szczęściem. Wiem, przez co przeszła w ostatnich latach. To było dla niej trudne.

Skąd się wzięło 3:1 dla Chorwatki w drugim secie?

Trudno mi to określić, chyba trochę się zdekoncentrowałam. Przez trzy tygodnie nie grałam meczu. To długa przerwa, rzadko spotykana. Kiedy gram na męskiej, to mam więcej pewności, że w każdej sytuacji sobie poradzę. Tutaj trawa jest specyficzna. Mam nawet wrażenie, że wyrównuje trochę szanse. Serwis robi dobrą robotę, ciężiej gra się w obronie. Tu gra jest inna, muszę się jej nauczyć i dostosować do niej. Będę korzystała z każdego meczu i każdego doświadczenia.

FOT. ANDRZEJ SZKOCKI / POLSKA PRESS

REKLAMA

0210539757

VNL
VOLLEYBALL
NATIONS LEAGUE

Volleyball World

5-10 LIPCA 2022
ERGO ARENA, GDAŃSK

Bilety: **eBilet.pl**

Mikasa | Ganten | Gerflor | Senoh | plus | ORLEN | BLACHUTKI | M | mentor | PYSKE | Deloitte | S-BUS | eBilet.pl | WP | SPONSOROWAŁ | GDANSK | POLSKA SIATKÓWKA | SPONSOROWAŁ



SPORT

www.sportowy24.pl

BOKS

Powalczą przed ratuszem. W najbliższą niedzielę, 3 lipca, o godz. 14 rozpocznie się bardzo ciekawy mecz bokserski. Ring zostanie ustawiony na placu Zwycięstwa w Słupsku, a konkretnie przed ratuszem. Rywalizacja zaplanowana jest z udziałem zawodników Gwarka Łączna i Słupskiego Klubu Bokserskiego Energa Czarni. Przewidziano dziesięć walk z udziałem młodzików, kadetów i juniorów. (fen)

BOKS

IV Gala Bokserska Białych Kołnierzyków w październiku. 15 października o godz. 17 w hali Gryfia rozpocznie się kolejna, już czwarta Gala Bokserska Białych Kołnierzyków. To inicjatywa dla pasjonatów boks. Każdy kto trenuje sporty walki rekreacyjnie, bez względu na swoje doświadczenie, umiejętności czy staż treningowy może stoczyć pojedynek. Przyjmowane są zgłoszenia: tel. 889 965 567, mazurboxinggym@gmail.com (sten)

UKS Gminna Akademia Piłkarska Bruszkowo Wielkie trzeci w turnieju Bałtyk Cup 2022

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

PIŁKA NOŻNA. Młodzi piłkarze z rocznika 2013 i młodsi uczestniczyli w trzydniowym turnieju Bałtyk Cup 2022 w Rewalu.

W stawce dwudziestu trzech drużyn obecny był Uczniowski Klub Sportowy Gminna Akademia Piłkarska Bruszkowo Wielkie, który sprawił niespodziankę i zajął trzecie miejsce. Bruszkowianie wygrali jedenaście meczów i przegrali tylko jedno spotkanie. Gratulujemy podopiecznym Michała Grauzenis!

Rewal to miejscowość wypoczynkowa w województwie zachodniopomorskim, w powiecie gryfickim. Tam swoją formę sprawdzali chłopcy z rocznika 2013 i młodsi. Zespoły grały w pięcioosobowych składach. Zmiany były lotne. Tegoroczna rywalizacja w turnieju Bałtyk Cup 2022 była emocjonująca. Przez trzy upalne dni wszyscy uczestnicy mocno angażowali się w swoje występy na boisku. Na ich radosną grę niektórzy sympatycy futbolu patrzyli z wielką przyjemnością. Wielu graczy zaprezentowało już niezły poziom wyszkolenia technicznego, ale jeśli marzą o wielkich karierach, to muszą jeszcze solidnie pracować nad podnoszeniem swoich umiejętności. UKS GAP



Skład Uczniowskiego Klubu Sportowego Gminna Akademia Piłkarska Bruszkowo Wielkie: stoją od lewej - Michał Grauzenis (trener drużyny), Patryk Kostrzewski, Wojciech Bernat, Alan Czerniło, Aleksander Gajda, Iwo Łuczak, Andrzej Staszewski (prezes klubu), Jakub Kwapisiewicz; w przysiadzie od lewej: Milan Delikat, Oliwier Banach, Paweł Chalecki, Antoni Kozłowski, Michał Perło

Bruszkowo Wielkie był w dobrej dyspozycji i zademonstrował ofensywny i skuteczny futbol. Bruszkowianie pokonali: Spartę Gryfice 2:0, AKS SMS II Łódź 1:0, MKS Siechnice 5:2, Zjednoczonych II Stryków 5:0, Ilankę I Rzepin 6:0, Małego Piłkarza Inowrocław 3:1, Orła I Sidzina 4:0,

Hutnika II Szczecin 9:0, AP Mielno 3:1.

W ćwierćfinale UKS GAP zwyciężył SMS II Łódź 2:0. Zwycięska passa podopiecznych Michała Grauzenis skończyła się w półfinale. Właśnie w nim po bardzo zaciętym boju drużyna z Bruszkowa Wielkiego przegrała nieznacznie z łódzką

ekipą SMS I 2:3. Ponownie na zwycięską ścieżkę bruszkowscy futboliści powrócili w meczu o trzecie miejsce, w którym rozgromili MKS Siechnice 6:0. Najważniejsza potyczka o końcowy triumf w zmaganiach Bałtyk Cup 2022 zakończyła się niespodziewanym rozstrzygnięciem, bo Akademia Piłkar-

ska Banino po rzutach karnych pokonała 3:2 SMS I. W regulaminowym czasie finałowego grania był remis 2:2.

- Bardzo dziękuję i gratuluję wszystkim naszym chłopakom, bo radzili sobie znakomicie na boisku. Ich zaangażowanie w rywalizacjach było bardzo pozytywne. Mam sa-

tysfakcję z trzeciego miejsca. Dla takiego małego klubiku, który reprezentowaliśmy, to spory sukces - ocenił Michał Grauzenis. - Organizacja turnieju była profesjonalna - dodał jeszcze szkoleniowiec Uczniowskiego Klubu Sportowego Gminna Akademia Piłkarska Bruszkowo Wielkie. ©©

Miastkowianie dobrze walczyli w Kartuzach. Zdobyli dwa złote medale

Krzysztof Niekraś
krzysztof.niekrasz@polskapress.pl

ZAPASY. Trzech zawodników z Zapaśniczego Klubu Sportowego Miastko stanęło na podium w Kartuzach.

Tamże został przeprowadzony turniej zapaśniczy młodzików, kadetów i juniorów o puchar burmistrza. Ta impreza była równocześnie potraktowana jako Puchar Kaszub - Memoriał Braci Pryczkowskich (Stanisław i Kazimierz). Startowało 60 zawodników z ośmiu klubów.



Antoni Synak lubi stawać na najwyższym stopniu podium



Zadowolony Dawid Wiktorczyk na podium nr 1

Miasteccy zapaśnicy klasyki rywalizowali tylko w stawce młodzików. Ich forma była znakomita, a występy podopiecznych Kazimierza Wanke należy ocenić pozytywnie. W swoich kategoriach wagowych pierwsze lokaty zajęli: Dawid Wiktorczyk (38 kg) i Antoni Synak (41 kg) i za te osiągnięcia otrzymali złote krążki. Na drugim miejscu uplasował się Antoni Petrończak (35 kg) zdobywając srebrny medal. W klasyfikacji klubowej młodzików ZKS Miastko był trzeci za Granicą Gdańsk i Cartusią Kartuzi. ©©